

**U nas  
przeczytasz:**

# Śpiewnik patriotyczny

strony 12 - 13

**BEZPŁATNA**

# Ziemia

## SOCHACZEWSKA

Nr 18 (1344) 27.08.2019 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

## Dworzec do remontu

23 sierpnia w Błoniu podpisana została umowa między Polskimi Liniami Kolejowymi S.A. a firmą, która opracuje projekty modernizacji ośmiu dworców, w tym trzech znajdujących się na terenie województwa mazowieckiego – w Błoniu, Sochaczewie i Celestynowie. Odbędzie się to w obecności wiceministra infrastruktury Andrzeja Bittela oraz wojewody mazowieckiego Zdzisława Szipery.

Jak mówił wojewoda, przebudowywane dworce będą nowoczesne, proekologiczne i dostosowane do potrzeb lokalnej społeczności. Mają stworzyć nową przestrzeń obsługi podróżnych, zostać wyposażone w czytelną i atrakcyjną wizualnie informację pasażerską. Ma się poprawić komfort obsługi podróżnych i zwiększyć ich bezpieczeństwo. Ważnym elementem projektu będzie infrastruktura

przyjazna niepełnosprawnym.

Rządowy Program Inwestycji Dworcowych ma objąć około 200 tego typu obiektów w całym kraju, w tym 34 na Mazowszu. W Sochaczewie prace mają być prowadzone w latach 2020-2021. Inwestycja sfinansowana zostanie z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko oraz środków rządowych i budżetu PLK S.A.

Jak będzie wyglądał nasz dworzec? Tego powinniśmy się dowiedzieć pod koniec roku. W oczekiwaniu na gotowy projekt, sięgnęliśmy do archiwum, by przypomnieć, że pięć lat temu sochaczewianka Paula Sak, kończąc studia na Wydziale Architektury Wnętrz ASP, swoją pracę magisterską poświęciła właśnie rewitalizacji dworca i terenów wokół niego. Tak według jej projektu mógłby wyglądać budynek dworcowy po generalnym remoncie.

daw



## Przystań na finiszu

Na naszych oczach, w ramach projektu „Sochaczew (od)nowa”, zmienia się otoczenie wzgórza zamkowego. Nie tak dawno do użytku oddane zostały bulwary nad Bzurą. W tej chwili prace trwają jeszcze przy budowie przystani kajakowej wraz z kawiarnią i amfiteatru u podnóża zamku



Strona 4

## Premier w Sochaczewie



Strona 3

Na rozpoczęcie kampanii wyborczej Prawo i Sprawiedliwość wybrało Sochaczew. We wtorek 20 sierpnia do naszego miasta przyjechał premier Mateusz Morawiecki.

## Dziś w „Ziemi” POLECAMY



### Drugie życie bunkrów

Dzięki ciężkiej pracy grupy miłośników historii, sochaczewskie bunkry zostaną otwarte dla zwiedzających

str. 10



### Pół tysiąca nazwisk

Badania źródłowe pozwoliły ustalić dane ponad 500 żołnierzy pochowanych na cmentarzach przy ul. Traugutta i al. 600-lecia

str. 11



### Dziesięć dni z UNITY

Tak dużego przedsięwzięcia teatralnego w naszym mieście nie było. Przed nami jeszcze kilka ciekawych wydarzeń artystycznych

str. 18-19



### Sezon w nowym składzie

W barwach SKTS wystąpi całkiem nowa, wyjściowa trójka tenisistek, na czele z Rumunką Iriną Ciobanu

str. 21



## WAŻNE TELEFONY

**Pogotowie ratunkowe** 999  
**Policja**  
 997, 46 863-72-00  
**Straż pożarna**  
 998, 46 862-23-70  
**Pogotowie energetyczne**  
 991  
**Pogotowie gazowe** (Sime Polska)  
 602-343-343, 792-008-866

**Urząd Miejski**  
 46 862-27-30, 46 862-22-35  
**Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta**  
 46 862-36-82  
**Urząd Skarbowy**  
 46 862-26-04  
**ZUS** 46 862-64-33  
**Starostwo Powiatowe**  
 46 864-18-40, 46 864-18-73  
**Zakład Wodociągów i Kanalizacji**  
 46 862-82-30  
**Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej**  
 604-195-867, 696-056-281, 664-157-699  
**ZGK**  
 46 862-81-06, 46 862-93-14  
**ZKM**  
 46 862-99-27  
**Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego**  
 698-088-755, 606-663-186  
**Szpital**  
 46 864-95-00, 46 864-96-00  
**USC**  
 46 862-23-02  
**Sąd Rejonowy**  
 46 862-32-64  
**PKP** 19-757  
**Koleje Mazowieckie**  
 22 364-44-44  
**PKS Grodzisk Mazowiecki**, baza w Sochaczewie  
 46 862-55-12  
**MPT Taxi** 191-91  
**Taxi**  
 46 862-28-42  
**Taxi Nowa całodobowa**  
 888-766-600  
**PEC**  
 46 862-92-00, 604-206-108,  
**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą**  
 46 862-33-09,  
**MOSiR**  
 46 862-77-59  
**SCK**  
 46 863-07-68  
**MOPS**  
 46 863-14-81,  
 46 863-14-82

**Znajdziesz nas na portalu społecznościowym**

**Facebook**

<https://www.facebook.com/ziemia.socha-czewska>



# On-line i na papierze

Trwa nabór wniosków a także sukcesywna realizacja wypłat z programów „Rodzina 500+” oraz „Dobry Start”. Do końca lipca pieniądze trafiły do ponad 4,5 tysiąca sochaczewskich rodzin. To łącznie 2,4 mln zł, które mogą przeznaczyć na przykład na wakacyjny wypoczynek, zakup książek, plecaków, strojów na WF, czy lekcje pływania.

**Agnieszka Poryszewska**

[agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl](mailto:agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl)

Do 31 lipca do ratusza łącznie wpłynęły 2764 wnioski elektroniczne o przyznanie świadczenia wychowawczego i 1736 wniosków elektronicznych o przyznanie świadczenia „Dobry Start”. Od 1 sierpnia, oprócz formularzy on-line, w Urzędzie Miejskim składać można również tradycyjne, papierowe wnioski o przyznanie świadczeń w ramach „Dobrego Startu” oraz „500+”.

Z szacunków Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia wynika, że pierwszym z nich – gwarantującym 300 zł tzw. wypłatki szkolnej, objętych zostanie 3700 dzieci. Z kolei comiesięczne wypłaty 500 zł dotyczyć będą 6,5 tys. sochaczewian poniżej 18 roku życia. Przypomnijmy, że zgodnie ze zmianami wprowadzonymi w programie „Rodzina 500+”, od 1 lipca tego roku świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia,



bez względu na dochód osiągnięty przez rodzinę.

Mieszkańcy chętnie korzystają z możliwości dopełnienia formalności on-line. Można to zrobić nie wychodząc z domu za pomocą portali: Emp@tia czy bankowości elektronicznej. Dodatkowo od 1 sierpnia wnioski składać można osobiście w Wydziale Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Urzędu Miejskiego. Wnioski przyjmowane są w po-

koju 426 na III piętrze UM. Można je również przesłać pocztą. Wypełnienie druków jest bardzo proste, trzeba podać tylko podstawowe dane, takie jak numer PESEL dziecka, adres zamieszkania, numer konta i adres e-mail (decyzja o przyznaniu świadczenia nie jest wysyłana pocztą, a jedynie na skrzynkę elektroniczną). W razie jakichkolwiek wątpliwości, wchodząc na stronę internetową Ministerstwa

Rodzin, Pracy i Polityki Społecznej znaleźć można formularz z podpowiedziami. W tym celu należy kliknąć na stronie głównej w banner oznaczony logo 500+, a następnie wybrać zakładkę „Aktualności”.

Warto pamiętać, że aby uzyskać prawo do świadczenia wychowawczego na nowych zasadach, tj. z wyrównaniem od 1 lipca, rodzic musi złożyć stosowny wniosek najpóźniej do 30 wrze-

śnia. Jeśli złoży go po 30 września, świadczenie będzie wypłacone bez wyrównania za minione miesiące.

Dodatkowym bonusem dla gospodarstw domowych, objętych programem „Rodzina 500+” i będących najemcami lokali komunalnych, jest możliwość wykupu zajmowanego mieszkania z 99-procentową bonifikatą. Uchwałę w tej sprawie radni podjęli już w 2017 roku, szacując, że na własność przejdzie około 20-30 lokali. Teraz, gdy krąg rodzin objętych 500+ znacznie się rozszerzył, w Sochaczewie może być to ok. 50 rodzin uprawnionych do zniżki. Najemcy ponoszą koszty spisania aktu notarialnego i wyceny lokalu, co przy przeciętnym, 40-metrowym mieszkaniu i obniżce na poziomie 99 procent oznacza wydatki 2,5-3,5 tysiąca złotych. Kwota jest symboliczna w sytuacji, gdy rodzina staje się właścicielem majątku wartego 120-140 tys. zł.

## Gdzie zgłaszać bezdomne psy?

Od 1 września opiekę nad bezpańskimi psami zabieranymi z terenu Sochaczewa przejmie schronisko z Płocka (SUEZ Płocka Gospodarka Komunalna). Od tego dnia „Azorek” w Kozuszkach Parcel nie będzie przyjmował nowych zwierząt. W okresie wygaszania działalności placówka ma prowadzić akcję adopcyjną, by mieszkańcy tam zwierzęta znalazły nowy dom.

Od 1 września zgłoszenia o blakających się bezpańskich psach należy przekazywać telefonicznie do ratusza, pod dwa numery telefonów. W godzinach pracy UM, tj. w poniedziałki od 8.00 do 18.00, a od wtorku do

piątku od 8.00 do 16.00, można dzwonić pod numer 862-22-35 wewnętrzny 526 lub 361 (Wydział Infrastruktury Miejskiej). Popołudniami, w święta i weekendy zgłoszenia przyjmowane będą przez dyżurnego miasta pod całodobowym telefonem interwencyjnym 862-36-82.

Na sygnał ratusza pracownicy schroniska w Płocku będą zabierać z ulic blakające się psy i w pierwszej kolejności przewozić je do punktu tymczasowego pobytu (Kuznecin 55). Właściciel będzie miał dwa tygodnie na odbiór pupila. Jeśli po psie nikt się nie zgłosi, wówczas po 14 dniach zostanie on przewieziony do schroniska w Płocku.

daw

## 100 lat to piękny wiek

100 lat to piękny wiek i wielu z nas ma możliwość obchodzenia tak dostojnego jubileuszu. Stał się on udziałem mieszkanki miasta Ireny Marii Modelewskiej.

W środę 21 sierpnia jubilatkę odwiedzili burmistrzowie Piotr Osiecki i Marek Feriński. Wybrali się do domu pani Ireny z życzeniami, kwiatami i pisemnymi gratulacjami.

Co prawda 100-latką jest już osobą schorowaną, a więc gości przyjęła jej córka. Odwiedziny były okazją do rozmów o życiowych blaskach i cieniach, trudnej młodości pokolenia, które przeżyło II wojnę światową,



do przejrzania albumu z rodzinnymi fotografiami.

Irena Modelewska niemal całe życie zawodowe poświęciła pracy z dziećmi. Od chwili uruchomienia w 1952 roku Miejskiego Przedszkola nr 1 była w nim zatrudnio-

na. Wcześniej krótko pracowała w Chemitexie. Po przejściu na emeryturę zaangażowała się w działalność klubu seniora. Wychowała czworo dzieci, ma ośmioro wnuków i siedmiu prawnuków.

daw



# Maratonu wyborczego ciąg dalszy

Jesienią wybraliśmy władze samorządowe na wydłużoną z czterech do pięciu lat kadencję, w maju odbyły się wybory do europarlamentu, a 13 października znowu pójdziemy do urn. Tym razem, by wskazać nazwiska nowych posłów i senatorów. Lokale czynne będą od godz. 7.00 do 21.00.

**Daniel Wachowski**  
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Chyba już przywykliśmy do tego, że kampania wyborcza toczy się w Polsce niemal cały czas, choć formalnie rusza w chwili ogłoszenia daty wyborów i kalendarza wyborczego.

Tak jak cztery lata temu miasto Sochaczew i cały powiat sochaczewski znalazły się w okręgu nr 16, obejmującym także miasto Płock oraz powiaty ciechanowski, gostyński, mławski, płocki, płoński, przasnyski, sierpecki, żuromiński i żyrardowski. Mieszkańcy tej części Mazowsza wybiorą dziesięciu posłów. Kampania wyborcza zakończy się w piątek 11 października o północy. Do urn pójdziemy w niedzielę 13 października, a lokale wyborcze będą otwarte od 7.00 do 21.00.

Na zebranie podpisów z poparciem i zgłoszenie list kandydatów komitety mają czas do 3 września, ale największe ugrupowania już wystartowały z kampanią i pochwały się swoimi „jedynkami”. Na listach nie zabraknie mieszkańców So-



chaczewa. Dwie osoby wystartują z bardzo dobrego, drugiego miejsca.

Wiadomo, że do parlamentu kandydować będzie Maciej Małecki, który mandat posła pełni już od dwóch kadencji. W 2011 roku wszedł do sejmu z 9795 głosami, cztery lata później zdobył ich 18.671. Był radnym miasta, przewodniczącym rady miejskiej. Ma doświadczenie w administracji samorządowej (pracował w starostwie powiatowym) ale też rządowej. W

latach 2016-2018 był sekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, a potem sekretarzem stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ostatni raz weryfikacji wyborców poddał się w maju, startując w wyborach do europarlamentu. Co prawda mandatu nie zdobył, ale w samym Sochaczewie otrzymał 4,6 tys. głosów, w powiecie ponad 11,6 tys. głosów, a w całym okręgu prawie 29 tysięcy. W najbliższych wyborach będzie startował z „dwójki” na liście PiS.

Z kolei z drugiego miejsca Koalicji Polskiej (PSL i Kukiz) do sejmu będzie kandydował Mirosław Adam Orliński. Z wykształcenia prawnik, od lat związany z ruchem ludowym, aktywnie działa m.in. w ochotniczych strażach pożarnych. Od jesieni 2018 roku po raz trzeci zasiada w sejmiku Mazowsza (13.173 głosy). W poprzedniej i obecnej kadencji sejmiku jest szefem Komisji Budżetu i Finansów. W tej kadencji wybrany został także na wiceprzewodniczącego sejmiku.



## Premier Morawiecki odwiedził Sochaczew

**Na rozpoczęcie kampanii wyborczej Prawo i Sprawiedliwość wybrało Sochaczew. We wtorek 20 sierpnia do naszego miasta przyjechał premier Mateusz Morawiecki.**

z tzw. Piątki PiS – trzynastej emeryturze, obniżeniu PIT z 18 do 17 proc., odbudowie połączeń autobusowych oraz 500+ na pierwsze dziecko.

W ten sposób, w kawiarni przy placu Kościuszki, rozpoczął cykl spotkań z młodymi ludźmi w ramach objazdu kraju „Trasą Spełnionych Obietnic”. Wraz z premierem przyjechał minister zdrowia Łukasz Szumowski.

Na Mateusza Morawieckiego czekał poseł Maciej Małecki oraz samorządowcy, m.in. zastępca burmistrza Marek Fergiński i wicestarosta Tadeusz Głuchowski. Gość przywitany został kwiatami przez radną PiS Selenę Majcher.

W kawiarni premier spotkał się z młodymi ludźmi. Głównym tematem rozmowy były wprowadzane właśnie w Polsce ulgi podatkowe dla osób do 26 roku życia. Rozmawiano też o pozostałych propozycjach

Po spotkaniu odbył się briefing z dziennikarzami. Premier odniósł się do programu „Bez PIT dla Młodych”. Podkreślił, jak olbrzymie znaczenie ma zachęcenie młodych ludzi do pozostania w naszym kraju. Zapowiedział znoszenie nierówności podatkowych tak, by najwyższe podatki płacili najlepiej sytuowani, a osoby dopiero wchodzące na rynek pracy mogły jak największą część swoich, niedużych nieraz dochodów, zatrzymać dla siebie.

Na koniec Mateusz Morawiecki odbył kilka krótkich rozmów z mieszkańcami Sochaczewa, chętnie pozował do wspólnych zdjęć. Jeszcze tego samego dnia odwiedził Rawę Mazowiecką, Grójec, Otwock i Halinów.

(seb)

## Więcej pieniędzy dla niepełnosprawnych

**Powiat sochaczewski oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie jest realizatorem programu „Aktywny Samorząd” finansowanego ze środków PFRON. Adresatami programu są osoby z niepełnosprawnością, zamieszkujące na terenie powiatu sochaczewskiego.**

Osoby niepełnosprawne, zainteresowane uzyskaniem dofinansowania, mogą składać wnioski w PCPR w Sochaczewie do końca sierpnia.



Dofinansowanie obejmuje wsparcie w zakresie likwidacji bariery transportowej, a więc m. in. pomoc w uzyskaniu prawa jazdy lub w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanego samochodu.

Dotyczy ono również działań na rzecz likwidacji barier w poruszaniu się oraz

uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym. Oznacza to, że osoba niepełnosprawna może ubiegać się np. o pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego, wózka inwalidzkiego, protez, skutera inwalidzkiego. Dofinansowanie w ramach tego modułu objąć może ponadto pomoc w utrzyma-

niu aktywności zawodowej, poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej (dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką) oraz dofinansowanie do nauki na poziomie wyższym (studia pierwszego i drugiego stopnia, jednolite studia magisterskie, studia podyplomowe lub doktorantki, naukę w szkole policealnej).

Więcej informacji uzyskać można w PCPR - ul. Piłsudskiego 65 pok. 21, tel. 46 864-18-06. (opr. ap)





## Krótko z miasta

### Wieczór z Jackiem Wójcickim

Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera zaprasza na obchody Światowego Dnia Choroby Alzheimera. Odbędzie się one we wtorek 17 września w Sochaczewskim



Centrum Kultury w Boryszewie przy ul. 15 Sierpnia. Tego dnia od 16.00 do 18.00 wykonywane będą badania poziomu cukru we krwi i ciśnienia tętniczego, prelekcję na temat choroby Alzheimera wygłosi lekarz neurolog Joanna Obrębska ze szpitala w Płocku, goście wysłuchają informacji na temat pracy ośrodka pobytu oraz działań zarządu Fundacji Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera, zostaną zaproszeni na słodki poczęstunek. Kulminacja obchodów to koncert wybitnego krakowskiego artysty, Jacka Wójcickiego (godz. 18.00). Bilety jak dotychczas w cenie 20 zł od osoby można kupić w w Centrum Kultury w Boryszewie, w siedzibie fundacji (Kuznoci 67), zarezerwować pod numerem telefonu 501-629-983.

### Posadzili drzewa



W czwartek 22 sierpnia odbyła się oficjalna inauguracja Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Unity w Sochaczewie. Organizatorzy wydarzenia promują przy okazji ekologię, dlatego festiwal rozpoczął się od akcji sadzenia drzew. Wzięli w niej udział m.in. burmistrz Piotr Osiecki, dyrektor SCK Artur Komorowski i naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik a także artyści, którzy zjechali do Sochaczewa z kraju oraz z Czech, Węgier i Słowacji. Dzięki przedsięwzięciu, na tyłach SCK w Boryszewie, pojawiły się zaczątki alei lipowej. (seb)

### Za darmo na basen

28 sierpnia, w godz. 12.00-14.00, pływalnia Orka organizuje Wakacyjne Wariacje Wodne. Zaprasza na nie dzieci i młodzież uczącą się, od 7 roku życia. Dzieci młodsze także mogą uczestniczyć w zabawach, ale pod opieką pełnoletniej osoby. W programie: zasady udzielania pierwszej pomocy, o których opowiedzą wolontariusze sochaczewskiego WOPR, gry i zabawy w wodzie, wyścig na deskach, tor przeszkód i wiele innych atrakcji. Wstęp bezpłatny.

### Zapisy na naukę pływania

MOSiR zachęca do zapisywania dzieci na naukę i zająć z doskonalenia pływania w nowym roku szkolnym 2019/2020. Zajęcia na pływalni Orka rozpoczną się 3 września. Odbywać się będą raz lub dwa razy w tygodniu, od poniedziałku do czwartku. Zapisy prowadzi kasa pływalni, a o wszystkie szczegóły można pytać pod numerem telefonu 862-77-59 wew. 127.

# Wyleją fundamenty pod muszlę. Przystań na finiszu

Na naszych oczach, w ramach projektu „Sochaczew (od)nowa”, zmienia się otoczenie wzgórza zamkowego. Nie tak dawno do użytku oddane zostały bulwary nad Bzurą. W tej chwili prace trwają jeszcze przy budowie przystani kajakowej wraz z kawiarnią i amfiteatru u podnóża zamku.

**Sebastian Stępień**

[sebastian.stepien@sochaczew.pl](mailto:sebastian.stepien@sochaczew.pl)

Budynek powstający w miejscu dawnej przystani ma pełnić dwie funkcje. Dolna kondygnacja będzie spełniała rolę magazynu, w którym miłośnicy wodnych wycieczek Bzurą będą przechowywali kajaki, kapoki i inny sprzęt do pływania. Gości nad rzekę i pobliską plażę ma ściągać 230-metrowa kawiarnia powstająca na drugiej kondygnacji. Sala konsumpcyjna to aż sto metrów powierzchni, a taras wychodzący w stronę rzeki, prawie 30 m<sup>2</sup>. Obok przystani i kawiarni powstają schody widokowe. Zakończenie robót zaplanowane jest na jesień br., a oddanie do użytkowania na początek roku 2020. Kontrakt realizuje firma Soch-bud.

Jak zapewniają przedstawiciele Soch-budu, jeśli pogoda nie pokrzyżuje planów, budynek będzie gotowy na początku listopada. Sama konstrukcja jest właściwie gotowa i uzbrojona w potrzebne media. Obecnie trwa m.in. montaż systemu podgrzewania podłogi.

- Ruszamy z montażem elewacji, na którą, co ciekawe, składać się będą duże, jednolite płyty o wadze około 4 ton każda. Następnym etapem ma być instalacja dużych, zapewniających piękny widok na rzekę, okien. Kiedy się z tym uporamy, zostaną już tylko prace wykończeniowe i montowanie wyposażenia budynku. Wnętrza wyłożone zostaną corianem. Jest to materiał przyszłości, składający się w ok. 1/3 z żywicy akrylowej, a w ok. 2/3 z naturalnych minerałów. Jego zastosowanie pozwala na wykonywanie praktycznie niewidocznych łączeń, które sprawiają, że ściany wyglądają jak stwo-



Między przystanią a plażą miejską powstają schody widokowe

rzony z ogromnych, jednolitych bloków – mówi Artur Konarski z firmy Soch-bud.

Budowa nowego amfiteatru u podnóża wzgórza zamkowego, którą również zajmuje się firma Soch-bud, rozpoczęła się w czerwcu od zburzenia starej, pamiętającej jeszcze czasy PRL, muszli koncertowej.

- Zgodnie z założeniami projektu zaczęliśmy od budowy dwóch budynków, pomiędzy którymi powstanie scena, a całość przykryje dach w formie ścieżki spacerowej. Zbrojenia pod fundament pierwszego z budynków zostały ułożone. Wkrótce będziemy je zalewać. Trzeba to zrobić w nocy, ponieważ technologia, jaką wykorzystujemy, wymaga temperatury otoczenia nie większej niż 15 st. C – dodaje Artur Konarski.

Nowy amfiteatr ma mieć 6 m wysokości, 12,5 m szerokości, a wraz ze ścieżką spacerową biegnącą po jego dachu, od ulicy Traugutta w dół, w kierunku bulwarów, aż 141 m długości. Na widowni znajdzie się prawie 900 miejsc siedzących. Termin ukończenia prac to 30 września 2020 roku.



Na tarasie, patrząc na rzekę, wypijemy smaczną kawę



Elewacja budynku pokryta zostanie jednolitymi, czterotonowymi płytami z betonu



Zbrojenie fundamentów jest już gotowe i czeka tylko na wylanie cementu



# Piknikowe święto Wojska Polskiego

Za nami III Piknik Wojskowy zorganizowany wspólnie przez jednostkę wojskową z Bielic i Sochaczewskie Centrum Kultury. Setki gości skorzystały z dobrej pogody, by bliżej poznać naszą armię, ciekawe epizody z historii miasta, ale też spróbować tradycyjnej wojskowej grochówki przygotowanej przez kuchnię polową.

**Sebastian Stępień**

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Na placu za siedzibą SCK w Boryszewie wojsko zaprezentowało sprzęt bojowy i ratowniczy. Można było skorzystać z laserowej strzelnicy, żołnierze chętnie opowiadali o zastosowaniu i działaniu prezentowanej broni. Poza typowymi karabinami można było zobaczyć m.in. ręczną wyrzutnię rakiet krótkiego zasięgu. Liczni wystawcy przyjechali z przeróżnymi militariami, a ich stoiska ugięły się od wojskowego sprzętu z różnych okresów historii, książek, wydawnictw. Swoje stoisko uruchomiła grupa „Stary Sochaczew”. Dużym zainteresowaniem cieszył się wydany przez nią w ubiegłym roku album o historii naszego miasta. Odbędzie się także przygotowana przez „Stary Sochaczew” prelekcja na temat Sochaczewa w wojennej fotografii oraz prezentacja filmu „Sochaczew 1939”.

W wojskowym repertuarze na scenie zaprezentowali się soliści Mundurowego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Patria” - Arkadiusz Mamcarz oraz Jacek Orna. „Patria” przyzwyczaiła już słuchaczy do znakomitego poziomu swoich wykonań i nie inaczej było tym razem.

Dopełnieniem były atrakcje dla dzieci - malowanie buziek, rysowanki oraz prowadzone przez Magdalenę Franaszek-Niewiadomską konkursy wiedzy o wojsku z nagrodami. Na zakończenie pikniku wojskowa straż pożarna uruchomiła kurtynę wodną. Chętni mogli się też sprawdzić w operowaniu węzłem strażackim. Kuchnia polowa serwowała gościom wojskową grochówkę, a kolejka po ten specjal ciągnęła się na 200 metrów.

Piknik wojskowy w dniu Wojska Polskiego okazał się znakomitą okazją. Osoby, które chcą uczcić to wydarzenie aktywniej niż przez wywieszenie flagi, od trzech lat mają w Sochaczewie ku temu doskonałą okazję. Wśród gości pikniku znaleźli się m.in. przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek i radny rady powiatu Daniel Janiak.

W przeddzień święta (14.08) w Dowództwie 3. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej odbył się uroczysty apel, w którym uczestniczyli żołnierze i pracownicy dowództwa brygady, 37. dywizjonu rakietowego Obrony Powietrznej i 38. dywizjonu zabezpieczenia Obrony Powietrznej. Na uroczystość zaproszono przedstawicieli lokalnych władz samorządowych, służb mundurowych oraz duchowieństwa, których witał dowódca brygady gen. Andrzej Dąbrowski. Samorząd powiatowy reprezentował wicestarosta Tadeusz Głuchowski, zaś w imieniu władz lokalnych głos zabrał burmistrz Piotr Osiecki. W swoim przemówieniu dowódca brygady podkreślił, jak ważna jest pamięć o wydarzeniach historycznych w życiu narodu. Podziękował żołnierzom i pracownikom za wysiłek wkładany w codzienną pracę i służbę. Chwilę później wyróżniającym się żołnierzom wręczył akty mianowania na wyższy stopień.



**4. FESTIWAL  
FOOD TRUCKÓW  
W SOCHACZEWIE**

- EST. 2019 -

**TEREN MOSiR, UL. OLIMPIJSKA 3**

**OD 30.08 DO 1.09**

## CZEKAJĄ NA WAS:

**FOOD TRUCKI.....12 szt.**  
najlepsze auta prezentujące kuchnie z całego świata

**BEER FESTIWAL.....** (PT. - NDZ.)  
poznaj browary rzemieślnicze z Twojego regionu

**AKCJA ODDAWANIA  
KRWI.....** (SOBOTA) **31.08**

na terenie MOSiR zaparkuje specjalny autobus do pobierania krwi. Na honorowych dawców będzie czekał od godz. 10.00 do 14.00.

Każdy oddający krew otrzyma zimny poczęstunek od firmy Unilever ...**BO WARTO POMAGAĆ**

**HOLI FESTIWAL.....** (SOBOTA) **31.08**  
na „Święto kolorów” zapraszamy od godz. 15.00 do 20.00



Honorowy  
Patronat  
Burmistrza  
Sochaczewa





# Chopin jazzowo na finał festiwalu

Na zakończenie drugiej edycji Sochaczewskiego Festiwalu Jazzowego, w niedzielny wieczór 18 sierpnia na placu Kościuszki wystąpiła formacja Andrzej Jagodziński Trio. Publiczność jak zawsze dopisała. Koncertu wysłuchało około pół tysiąca osób, w dużej części turystów, którzy odwiedzili nasze miasto.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Jazzowe trio istnieje od 1993 roku w niezmiennym składzie. Jej liderem jest pianista Andrzej Jagodziński. Towarzyszy mu sekcja rytmiczna w składzie: Adam Cegielski (kontrabas) i Czesław Bartkowski (instrumenty perkusyjne). W Sochaczewie można ich było zobaczyć i posłuchać już wcześniej, ponieważ grupa w 2014 roku występowała w ramach Sochaczewskich Spotkań z Chopinem. Z kompozytorem urodzonym w Żelazowej Woli formacja ma zresztą dużo wspólnego. W 1993 roku ukazała się debiutancka płyta tria - „Chopin” (krążek roku magazynu Jazz Forum i Fryderyk 94), a do dziś muzycy nagrali pięć albumów inspirowanych twórczością kompozytora. W ten sposób aranżacje jazzowe kompozycji Chopina stały się znakiem rozpoznawczym grupy. Utworów Fryderyka nie zabrakło również podczas ostatniego koncertu. Grupa wykonała też „Preludium C-Dur” Jana Sebastiana Bacha z linią melodyczną Charla Gounoda (utwór znany obecnie jako „Ave Maria”), zdradzając przy tym kolejny projekt muzyczny, nad którym



Aranżacje dzieł Chopina słynne trio wykonuje od ponad 25 lat

pracuje, a niebawem zapewne zwieńczy go albumem.

Występ grupy Andrzej Jagodziński Trio był czwartą, ostatnią odsłoną II Sochaczewskiego Festiwalu Jazzowego. Wcześniej na placu Kościuszki zagrali: Old Timers (28.07), Wojciech Karolak Trio (4.08) oraz Grażyna Auguścik i Paulinho Garcia (11.08). To prawdziwe gwiazdy tego nurtu muzyki, zapelniające duże sale koncertowe, sprzedające tysiące płyt, a bilety na ich występy zaczynają się od stu złotych. U nas publiczność mogła się spotkać z ich sztuką za darmo.

W lipcu odbywały się również koncerty w ramach II Sochaczewskiego Festiwalu

Folkowego. Na każde z tych wydarzeń przychodziło około pół tysiąca miłośników muzyki.

- Bardzo cieszy frekwencja podczas niedzielnych koncertów na placu. Naszym celem było ożywienie centrum miasta w sezonie wakacyjnym i niewątpliwie udało się tego dokonać. Występujący u nas artyści podkreślali, że mieli przed sobą bardzo świadomą publiczność. Jednocześnie na poszczególnych odsłonach festiwalu pojawiali się też słuchacze, którzy najprawdopodobniej nigdy nie wybraliby się na tego typu występ do sali koncertowej. Festiwałe przyciągnęły do naszego miasta także wielu turystów, z

kraju, jak również z zagranicy – mówi organizatorka sochaczewskich festiwali, naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta, Joanna Niewiadomska-Kocik.

Dwa muzyczne sezony na placu Kościuszki pozwoliły już na wyrobienie festiwalom pewnej marki. Jak mówi Joanna Niewiadomska-Kocik, coraz więcej artystów interesuje się naszym miastem, a niektórzy z nich sami wysyłają zapytania o możliwość wystąpienia w Sochaczewie. Z kolei ci, którzy już u nas grali, w ciepłych słowach wypowiadają się o atmosferze i przyjęciu ich przez sochaczewską publiczność.



Każdy festiwalowy koncert przyciągał tłumy gości



Lider grupy wykazał się muzyczną wirtuozerią

## A działo się to w Sochaczewie 605 lat temu

**Dziewiąty raz widzowie mogli przenieść się w czasie do średniowiecznego Sochaczewa, poznać dawne tańce, wczuć w klimat życia dworskiego sprzed sześciu wieków i przypomnieć, jaką rolę odegrało nasze miasto w konfliktach polsko-krzyżackim.**

17 sierpnia w parku Chopina przy ulicy Traugutta Stowarzyszenie „Nasz Zamek” zorganizowało kolejną edycję pikniku historycznego „Zawisza Czarny Nad Bzurą – Sochaczewskie Spotkania z Historią”. Jego głównym tematem było wydarzenie z

15 lipca 1414 r. Tego dnia, wedle przekazów, w Sochaczewie Zawisza Czarny z Garbowa wypowiedział w imieniu króla Polski wojnę Zakonowi Krzyżackiemu.

Na początku u podnóża zamku pojawił się książę Siemowit IV z małżonką, księżną Aleksandrą, mazowieckim rycerstwem i damami dworu. Uroczyste powitali Zawiszę w naszej warowni. Księżna zaproponowała, by spotkanie uczcić turniejem, w którym zmierzyli się rycerze księcia i rycerze królewscy. W dalszej części opowieści widzowie poznali polityczne tło



Wojny Głódowej z 1414 roku, relacje księcia z królem Władysławem Jagiełłą i Krzyżakami. Całość przeplatały pokazy dawnych tańców.

Ale historyczny spektakl to nie wszystko. Najmłodsi mogli wziąć udział w mobilnej grze terenowej z nagrodami „Szlak Rycerski – śla-

dami młodego Zawiszy”, w której punkty zdobywano np. za celny rzut cebulą do kosza lub sprawne przewiezenie na taczach sterty „cegieł”. Dzieciaki były zachwycone i chętnie brały udział w rywalizacji. Odbyły się pokazy rzemieślnicze, prezentowane przez m.in. skrybę, kowala i garn-carkę. Były też przejażdżki konne, wybijanie pamiątkowych monet, dla ducha stoisko z książkami o historii Sochaczewa i ziemi sochaczewskiej, a dla ciała grubo posmarowane smalcem pajdy chleba.

Tuż przed zmrokiem na placu Kościuszki Zawisza Czarny wypowiedział, podobnie jak 605 lat temu, wojnę Zakonowi Krzyżackiemu. Uczczono ten fakt wieczorną, grupową potyczką rycerską przy blasku pochodni i wspólnym pieczeniem kiełbasek.

Od tych wydarzeń minęło 605 lat, ale pamięć o Zawiszy Czarnym pozostaje wciąż żywa. To dzięki takim projektom, które w ciekawy, spójny, dynamiczny i atrakcyjny dla widzów sposób przybliżają ważne epizody z historii miasta.

(daw)



# Z koncertem u generała

To była piękna i głośna podróż do czasów Królestwa Polskiego. Pozwoliła widzom przenieść się w czasie do pierwszej połowy XIX wieku, poznać koszarowe życie żołnierzy wyruszających na pomoc powstańcom listopadowym, broń z tego okresu. Przypomniła też szczególne w historii naszego miasta wydarzenie artystyczne, czyli koncert Fryderyka Chopina u generała Szembeka.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

18 sierpnia w parku przy ulicy Traugutta odbyła się impreza historyczna pt. „W obozie generała Szembeka”. Główny bohater tego spotkania od maja 1829 do stycznia 1831 roku dowodził w Sochaczewie 3. brygadą 1. dywizji piechoty i to na jego zaproszenie 29 sierpnia 1830 roku w koszarach działających w skasowanym klasztorze dominikanek, wystąpił Fryderyk Chopin. Fakt ten kompozytor osobiście potwierdził później w liście wysłanym do przyjaciela.

W parku rozbito obóz wojsk Królestwa Polskiego oraz Wojska Polskiego z lat 1830-1831. Można było obejrzeć sprzęt artyleryjski, mundury sprzed niemal dwóch wieków. Na gości czekał pokaz musztry, ładowania broni i pokaz artyleryjski, gdzie przekrojowo pokazano rozwój broni palnej, od najstarszych hufnic i tarcz, do dziewiętnastowiecznej broni skalkowej i kapiszonowej. Przez godzinę nad miastem unosił się zapach spalonego prochu, gdy rekonstruktorzy po kolei odpalali ładunki, m.in. w siedmiu armatach. Huk niósł się daleko poza centrum Sochaczewa.

W ramach „Okna Sztuki” Marcina Hugo-Badera w parku wystawiono prace lokalnych artystów. Punktualnie o 16.00 zabrzmiał hejnał miasta, jak zawsze grany na żywo przez trębacz. Pod pomnikiem Chopina stanęła warta złożona z żołnierzy Królestwa Polskiego.

W pobliskim Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą goście mogli wysłuchać dwóch wykładów poświęconych życiu generała Szembeka oraz wyposażeniu żołnierzy biorących udział w powstaniu listopadowym. Wygłosił je Michał Górny z muzeum ziemi sochaczewskiej oraz rekonstruktorzy ze Stowarzyszenia Artylerii Dawnej „Arse-



nał”. Jak mówił Michał Górny, Szembek to niezwykle ciekawa i wielobarwna postać. Grał na skrzypcach, w koszarach miał fortepian, uznawany był za odważnego, twardego i zdolnego żołnierza. Te przymioty pozwoliły mu dość szybko awansować do stopnia pułkownika a potem generała. Szembek był jednocześnie służbistą, jego współpracownicy skarżyli się na trudny charakter generała. Z drugiego wykładu słuchacze mogli się dowiedzieć, czym były kartacze i dlaczego tak bardzo bali się ich przeciwnicy, który wielki przywódca pierwszy utworzył oddziały artylerii konnej, dlaczego żołnierskie fraki armii Królestwa Polskiego były bardzo krótkie, albo od czego w czasach Napoleona najczęściej umierali żołnierze. Czy ktoś by zgadł, że to choroby, głód, a dopiero na trzecim miejscu broń artyleryjska?

Piknik przygotowali i przeprowadzili rekonstruktorzy z grup Stowarzyszenie Artylerii Dawnej „Arsenal”, zaproszeni przez nich rekonstruktorzy okresu powstania listopadowego, a także Grupa Strzelectwa Historycznego „Czarna Kompania”. Współorganizatorami było miasto Sochaczew oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.



## Finał wakacyjnych spotkań z historią i sztuką

**Za nami ostatnie w tym roku spotkanie z historią i sztuką w parku Chopina przy ul. Traugutta. Na osoby, które odwiedziły w niedzielę 25 sierpnia to miejsce czekała próbka wszystkiego, co działo się tu w wakacje.**

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zapewniło próbkę pokazu artyleryjskiego. Zjawili się członkowie Poczty Rycerskiego Herbu Sobol, którzy zaprezentowali kunszt w średniowiecznych walkach.

Byli też artyści zaproszeni przez pomysłodawcę Okna Sztuki, Marcina Hugo-Badera. Okazją była o tyle szczególna, że to dziesiąta edycja tego wydarzenia. Swoje prace zaprezentowali tym razem: Mirosław Berka, Artur Borkowski, Marta Goszcz, Barbara Jachimowicz, Marek Jeziorowski, Katarzyna Klimek, Tymoteusz Klimek,

Bartłomiej Kurzeja, Aneta Kusiak, Kasia Kwiatkowska, Olena Marczuk, Beata Szustkiewicz, Ryszard Szatkowski, Stanisław Werle. Zaprezentowana została także wystawa fotografii zorganizowana przez Alberta Szulczyńskiego z Gminnej Biblioteki Publicznej w Rybnie.

Wydarzenie odwiedziła naczelniczka Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Pogratulowała Marcinowi Hugo-Baderowi pomysłu i organizacji Okna Sztuki. Podziękowała też artystom i rekonstruktorom historii za uatrakcyjnienie niedzielnych spacerów w parku.

Nie zabrakło podziękowań od samych artystów dla pomysłodawcy wydarzenia. Marcin Hugo-Bader zapowiada, że będzie kontynuował swoją inicjatywę w kolejnych latach, dlatego za rok znów będziemy mogli spotkać się z Oknem Sztuki. (seb)





## Opracują koncepcję budowy trasy rowerowej

**Rowerowa pętla o łącznej długości ponad 140 km, przepiękna krajobrazowo droga, a do tego liczne atrakcje turystyczne. Niewykluczone, że niebawem powstanie wyjątkowy szlak, którym miłośnicy jazdy na rowerach będą mogli objechać Puszczę Kampinoską. Część trasy będzie prowadzić przez teren powiatu sochaczewskiego.**

Rozpoczynają się prace nad dokumentacją tego zadania. To projekt zatytułowany „Koncepcja budowy trasy rowerowej wokół Kampinoskiego Parku Narodowego wraz z trasami łącznikowymi na obszarze trzech powiatów: warszawskiego zachodniego, sochaczewskiego oraz nowodworskiego”. W ostatnim czasie w tej sprawie zostało zawarte porozumienie pomiędzy samorządami powiatu sochaczewskiego i powiatu warszawskiego zachodniego. Liderem projektu jest Kampinoski Park Narodowy.

Realizacja projektu wedle umowy, polegać będzie na opracowaniu dokumentacji określającej warunki i możliwości zaprojektowania oraz wybudowania trasy rowerowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Podpisy pod dokumentem złożyli: starosta sochaczewski Jolanta Gonta, wicestarosta Tadeusz Głuchowski i Teresa

Pawelak, skarbnik powiatu. Ze strony partnera porozumienie podpisał Jan Żychliński, starosta powiatu warszawskiego zachodniego, jego zastępca Wojciech Białas i skarbnik Elżbieta Łazowska. Koncepcja ma zostać wykonana do końca października br. Jej całkowity koszt wyniesie blisko 159 tys. zł brutto, a partycypować w nim będzie, poza wymienionymi już samorządami, także powiat nowodworski. W dalszym etapie do projektu będą zaproszone kolejne gminy, przez które wytyczony ma zostać szlak.

– Nasz samorząd na ten cel przeznaczy niespełna 40 tys. zł brutto. To bardzo ważna inwestycja w perspektywie rozwoju turystyki rowerowej na terenie powiatu sochaczewskiego. – mówi starosta Jolanta Gonta. – Rowerowe szlaki powinny funkcjonować jako kompletny i odpowiednio przygotowany produkt turystyczny i do tego właśnie zmierzamy podpisując porozumienie o współpracy przy opracowaniu koncepcji trasy – dodaje.

Gdy powstanie szlak, mieszkańcy powiatu sochaczewskiego, a szczególnie gminy Brochów, będą mogli bez przeszkód pojechać na rowerową wycieczkę np. do Kampinosu, Leszna, Izabelina, Starych Babic, Leoncina i Czosnowa.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie

# Jubileuszowy rajd

**Popularyzacja aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu, upowszechnianie rodzinnej turystyki rowerowej, promowanie idei ochrony środowiska, ale też promocja walorów turystycznych naszego powiatu. To główne cele zbliżającego się XX Rodzinnego Rajdu Rowerowego im. Anny i Tadeusza Krawczyków po Ziemi Sochaczewskiej.**

W sobotę, 31 sierpnia wspólnie wyruszymy na 40-kilometrowy szlak. Zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, szczególnie dla tych, którzy w rajdzie pojadą kolejny już raz.

Od drugiej edycji, czyli od 2001 roku, Rodzinny Rajd Rowerowy nosi imię Tadeusza Krawczyka, reprezentanta Polski w kolarstwie szosowym, niestrudzonego popularyzatora kolarstwa i turystyki rowerowej.

O bezinteresowności pana Tadeusza przekonaliśmy się w 2000 roku, kiedy aktywnie włączył się w organizację I Rodzinnego Rajdu Rowerowego po Powiecie Sochaczewskim. Tadeusz Krawczyk zmarł 5 listopada 2000 roku. Jednak idea bezinteresownej pomocy bliźnim była nadal żywa wśród najbliższych pana Tadeusza – żona Anna Krawczyk każdego roku fundowała dla uczestników rajdu cenne upominki, a serwis techniczny na trasie wciąż zapewniał zięć Andrzej Ząbczyński. Niestety, również pani Ani nie ma już wśród nas. Zginęła tragicznie w wypadku drogowym w maju tego roku.

Woła organizatorów i rodziny zmarłych jest, by od jubileuszowej, dwudziestej edycji rajd nosił imię Anny i Tadeusza Krawczyków. Przypomnijmy, zanim uczestnicy pojadą w trasę, tuż przed startem 31 sierpnia z placu Kościuszki, delegacja uda się na cmentarz przy ul. Trau-



gutta w Sochaczewie, by złożyć kwiaty na grobie patronów rajdu. Także w sobotę, 31 sierpnia o godzinie 6.30 w parafii św. Wawrzyńca będzie sprawowana msza święta w intencji zmarłych Państwa Krawczyków. Start rajdu o 9.00 z placu Kościuszki, sekretariat będzie czynny od 8.00.

Każdego roku w imprezie biorą udział całe rodziny, tak będzie i tym razem. Wśród uczestników jest również wielu miłośników jazdy na rowerze m.in. z Warszawy, Legionowa, Łowicza, Skierniewic, Żyrardowa, Domaniewic czy Siedlec. Co roku każdy z nich otrzymuje pamiątkowy certyfikat udziału w rajdzie, na podstawie którego bierze udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Z okazji jubileuszowej edycji czeka na nich wyjątkowa atrakcja, o czym mówi po-

mysłodawca i główny organizator rajdu Maciej Małecki, poseł na Sejm RP.

– Z okazji jubileuszowej edycji rajdu chcemy uhonorować te osoby, które są z nami od wielu już lat. Wiem, że wśród mieszkańców naszego powiatu i nie tylko są tacy, którzy rozpoczęli jazdę od pierwszej edycji, a potem jeździli z nami cyklicznie. To było blisko dwie dekady temu. Ówczesni ośmiolatki wie teraz ponownie zapisują się na rajd wraz ze swoimi dziećmi! Czas biegnie nieubłaganie, ale sztafeta pokoleń trwa. Ci, którzy na tegoroczną edycję stawiają się z jak największą liczbą zdobytych przez minione lata certyfikatów udziału w rajdzie, zostaną szczególnie nagrodzeni. Co to będzie? To na razie niespodzianka, ale zapewniam, że warto zabrać ze sobą swoje do-

tychczasowe certyfikaty – mówi poseł Maciej Małecki.

Rowerowy piknik rodzinny to stały punkt każdego rajdu. W tym roku uczestnicy odpoczną w pięknej leśnej okolicy na terenie dawnej szkoły podstawowej w Starych Budach. Czekają tam będzie m.in. ognisko, grill i dobra zabawa. Zaplanowane jest stoisko, na którym będzie można kupić ciasto oraz wiejski chleb ze smalcem i kiszonym ogórkiem.

Z okazji jubileuszowej, dwudziestej edycji, wspólnemu biesiadowaniu towarzyszyć będzie wystawa sportowych pamiątek Tadeusza Krawczyka. Zobaczmy zdjęcia, medale, puchary i dyplomy kolarza. Na pikniku tradycyjnie nie zabraknie też konkursów z atrakcyjnymi nagrodami.

Starostwo Powiatowe  
w Sochaczewie



**poszukuje kandydatów na  
RODZINY ZASTĘPCZE  
oraz osób chętnych do prowadzenia  
RODZINNYCH DOMÓW DZIECKA**

### Oferujemy:

- wynagrodzenie dla rodzin zastępczych zawodowych
- wsparcie finansowe dla każdego dziecka w kwocie 1050 zł
- 500+ na każde dziecko
- bezpłatne szkolenie
- wsparcie PCPR:
  - psychologiczne
  - pedagogiczne
  - prawne
  - specjaliści pracy z rodziną
  - koordynatora
  - specjalistów pracy socjalnej



**PCPR Sochaczew, ul. Piłsudskiego 65, parter pok. 17  
tel. (46) 864 18 05 lub (46) 864 18 01**

## Rywalizacja na miodowe przysmaki

**Tradycyjnie w ramach Dożynek Powiatu Sochaczewskiego, w tym roku 15 września w Giżycach, zostanie przeprowadzony i rozstrzygnięty konkurs „Miodowe przysmaki ziemi sochaczewskiej”.**

Jego organizatorami są od XI edycji - Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego oddział w Bielicach oraz Powiatowe Koło Pszczelarzy w Sochaczewie.

Do udziału w konkursie może przystąpić każdy, zapraszamy osoby indywidualne, jak i grupy – np. Koła Gospodyń Wiejskich. Poszukiwane są wyroby cukiernicze oraz napoje regionalne (alkoholowe i bezalkoholowe). Mają to być produkty specyficzne, o szczególnych walorach estetycznych i smakowych, przeznaczone do bezpośredniego spożycia, jednocześnie charakterystyczne dla naszego

regionu, takie które mogłyby stać się jego wizytówką. Każdy produkt zgłoszony do konkursu powinien zawierać w swoim składzie miód.

Produkty należy dostarczyć w dniu dożynek do zielonego namiotu MODR (w godzinach 12.00-13.00), który mieścić się będzie na placu dożynkowym. Produkty oceni komisja, w której skład wejdą przedstawiciele MODR Warszawa oddział Bielice, Starostwa Powiato-

wego w Sochaczewie, Powiatowego Koła Pszczelarzy w Sochaczewie, Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej oraz gminy Iłów – instytucji, które będą też fundatorami atrakcyjnych nagród w konkursie.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się na scenie podczas Dożynek Powiatu Sochaczewskiego w Giżycach około godziny 15.50 tego samego dnia.



# Bił i dusił dziecko

Do roku pozbawienia wolności grozi 46-letniemu mieszkańcowi Sochaczewa, który pobił jedenastolatka. Prokuratura objęła przestępstwo ściganiem z urzędu. Wobec sprawcy zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego i zakazu zbliżania się do chłopca na odległość mniejszą niż 100 metrów.

20 sierpnia policjanci z sochaczewskiej komendy zostali powiadomieni, że na jednym z placów zabaw miało dojść do pobicia 11-latką przez dorosłego mężczyznę.

Z ustaleń wynika, że między chłopcem a dziećmi mężczyzny doszło do nieporozumienia. W pewnym momencie ich 46-letni ojciec pojawił się na placu, zaczął dusić chłopca i uderzył go pięścią. 11-latek został przewieziony do szpitala w Sochaczewie, a następnie przetransportowano go do Warszawy. Tam diagnoza wykazała, że na szczęście nie odniósł poważnych obrażeń.

Mieszkaniec Sochaczewa został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, gdzie usłyszał zarzut naruszenia nietykalności cielesnej. Przestępstwo ścigane jest z oskarżenia pry-



watnego, ale w tym szczególnym przypadku, gdzie ofiarą jest młody chłopiec, będzie ścigane z urzędu. Prokurator zastosował wobec zatrzyma-

nego 46-latka środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego i zakazu zbliżania się do poszkodowanego na odległość mniejszą niż

100 metrów. Za naruszenie nietykalności cielesnej grozi do roku pozbawienia wolności.

KPP Sochaczew

## Z narkotykami zakłócał ciszę nocną

Do 3 lat pozbawienia wolności grozi mieszkańcowi Sochaczewa, który w nocy z niedzieli na poniedziałek posiadał przy sobie pięć torebek z białym proszkiem. Wstępne badanie zabezpieczonej substancji wykazało, że jest to amfetamina.

Tuż przed północą 18 sierpnia policjanci z referatu patrolo-wo – interwencyjnego zostali wezwani na interwencję dotyczącą zakłócania ciszy nocnej. Na miejscu zastali dwie kobiety i 27-letniego mężczyznę, który spożywał alkohol.

W trakcie wykonywanych czynności mężczyzna zachowywał się nerwowo, co nie umknęło uwadze funkcjonariuszy. Okazało się, że mieszkaniec Sochaczewa ukrył w skarpecie pięć torebek z białym proszkiem. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Wstępne badanie zabezpieczonej substancji wykazało, że jest to amfetamina. Za posiadanie środków odurzających grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

## Śmierć na obwodnicy

Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło 19 sierpnia na obwodnicy Sochaczewa. W zderzeniu samochodu dostawczego z ciężarówką zginął 24-letni mieszkaniec województwa śląskiego. Dwa pasy ruchu na wspólnym odcinku dróg krajowych nr 50 i 92 były zablokowane, a utrudnienia trwały kilka godzin.

stały dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

Policjanci, którzy pracowali już na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że 24-letni mieszkaniec województwa śląskiego, który kierował oplem, podczas wyprzedzania zderzył się czołowo z ciężarówką MAN z naczepą. W wyniku odniesionych obrażeń młody kierowca zmarł na miejscu.

Przez kilka godzin obwodnica Sochaczewa była zablokowana. (seb)

19 sierpnia, przed godziną 17:00 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o wypadku drogowym na obwodnicy Sochaczewa, na wysokości Kuznocina. Do zdarzenia skierowane zo-



### Kronika policyjna

**14.08.**

W Zosinie doszło do wypadku drogowego. Ustalono, że kierowca citroena nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z volkswagenem, którym jechała mieszkanka Łowicza. Kierowcy obydwu pojazdów trafili do szpitala.

**15.08.**

W Teresinie na ul. Szymanowskiej policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 17-latkę, który kierował motorowerem. Okazało się, że nie posiada wymaganych uprawnień.

W Adamowej Górze policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny od pojazdu Fiat Seicento. Auto nie posiadało aktualnych badań technicznych.

**16.08.**

W Wójtówce 32-letni mieszkaniec Ciechocinka kierował Fiatem Doblo znajdując się w stanie po użyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Mieszkaniec gminy Sochaczew zgłosił, że nieznaną sprawca uszkodził karoserię zaparkowanej w Mokasie Hondy Accord.

**17.08.**

Na ul. Załamej mieszkaniec Sochaczewa jechał Oplem Vectra pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

W Rozłazłwie kierowca seata nie dostosował prędkości do warunków na drodze i uderzył w ogrodzenie posesji.

**18.08.**

Na ul. Wyszogrodzkiej doszło do zderzenia pojazdu osobowego i motocykla. Do szpitala trafił kierowca jednoślada i jego 13-letni pasażer. Trwa ustalanie dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku.

**19.08.**

Na ul. 15 Sierpnia doszło do potrącenia pieszego przez kierującego Citroenem Berlingo. Pieszy został przewieziony do szpitala. Trwa ustalanie dokładnych przyczyn i okoliczności wypadku.

## Balowała za cudze

Mieszkanka Sochaczewa nie rozliczyła się z pieniędzy z firmą, w której pracowała. W trakcie działań podjętych przez policję wyszły na jaw jej kolejne przewinienia.



12 sierpnia policjanci zostali powiadomieni o przywłaszczeniu powierzzonego mienia. Z informacji przekazanych przez osobę zgłaszającą wynikało, że mieszkanka Sochaczewa od jakiegoś czasu pracowała w firmie pożyczkowej. Jednym z jej zadań było zawieranie umów, a także odbieranie pieniędzy ze spłat pożyczek. Kobieta miała do dyspozycji służbowy samochód, tablet i telefon komórkowy.

Jak co tydzień 41-latka miała rozliczyć się z pracodawcą z zawartych umów i pieniędzy, które otrzymała od klientów, ale odpowiedzialny za prowadzenie tego typu rozliczeń pracow-

nik firmy nie mógł się z nią skontaktować.

Policjanci pojechali do jej miejsca zamieszkania. Okazało się, że była pijana i miała pod opieką nieletnich synów. Badanie alkomatem wykazało w jej organizmie ponad dwa promile.

Policjanci odzyskali tylko część pieniędzy, które otrzymała od klientów na spłatę pożyczek. Tablet, telefon komórkowy i zaparkowany na osiedlowym parkingu samochód, przekazano przedstawicielowi firmy. Za przywłaszczenie powierzzonego mienia kobiecie grozi teraz do 5 lat więzienia. (seb)



# Przywracają bunkry

**Po zakończeniu działań bojowych z początku 1945 roku, kiedy to 17 stycznia wojska niemieckie zostały wyparte na zachód, w Sochaczewie pozostały liczne elementy umocnień linii obronnych, wybudowane głównie rękoma Polaków pod nadzorem niemieckiego okupanta. Blisko 75 lat od tamtych wydarzeń, pasjonat historii Artur Gałecki postanowił ocalić te świadectwa olbrzymiego wysiłku sochaczewian i wykorzystać je do celów turystyczno - edukacyjnych.**

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Kiedy najcięższe walki przetoczyły się przez nasze miasto, ludzie zaczęli sukcesywnie zacierać ślady wojny. Linie okopów zostały zakopane, żeby przywrócić teren pod uprawy. Bunkry, które przez lata wpisały się w krajobraz miasta, adaptowano na piwnice, chłodnie czy budynki gospodarcze. Część znalazła nawet zastosowanie jako fundamenty domów. Te, które znajdowały się na terenach państwowych, były zasypywane lub wysadzane. Tylko część niemieckich umocnień zachowała się do dziś.

Ambitnego zadania przywrócenia, wybudowanych jesienią 1944 roku (na wieść o zbliżającej się sowieckiej ofensywie) umocnień, do stanu z czasów świetności, w ramach projektu „Sochaczewskie Fortyfikacje” podjął się Artur Gałecki. Jest to pierwszy etap realizacji tego projektu.

- Od zakończenia wojny umocnienia niszczyły w naturalny sposób lub są celowo niszczone. W świadomości ludzi zawsze funkcjonowały jako niemieckie, nie nasze. Nie można jednak zapominać, że największy wkład w ich powstanie mieli jednak Polacy. Właśnie dlatego ocalamy sochaczewskie schrony. By pamięć o naszych bliskich i przodkach, przymuszanych do pracy przy ich budowie, nie poszła w zapomnienie wraz z tonami gruzu - mówi Artur Gałecki.

Prace restauracyjne idą sprawnie i dziś jeden z obiektów jest już prawie gotowy. Mowa o bunkrze przy ul. Kątowej.

- Takie tempo prac nie byłoby możliwe bez wsparcia Fundacji Ochrony Zabytków Mazowsza. Ogromny wkład mają także bracia franciszkanie. To dzięki ich



Bunkier przy Kątowej jest już gotowy na przyjęcie zwiedzających



Artur Szymański, Tomasz Wijata i Piotr Znyk odtwarzają rów przeciwczołgowy

pieczołowicie prowadzonym kronikom, możemy dziś odtworzyć wydarzenia sprzed ponad 70 lat - mówi Artur Gałecki.

Bunkier przy ul. Kątowej to jedna z trzech obiektów, które już za kilka dni mają być otwarte dla zwiedzających. To schron typu Regelbau 701. Miał służyć do ochrony dział przeciwpancernych podczas najcięższych bombardowań. Został już ogrodzony, pojawiły się przy nim tablice edukacyjne, zniszczone drzwi zastąpiły nowe, historycznie odwzorowane. Ale największe wrażenie robi wnętrze obiektu. Znalazła się tu kolekcja zdjęć upamiętniająca tytaniczny wysiłek okolicznej ludności, a zwłaszcza franciszkanów z Niepokalanowa, oraz ciekawe eksponaty z okresu budowy bunkrów.

- To po zobaczeniu tego schronu do grona miłośników sochaczewskich fortyfikacji zaczęli dołączać kolejni pasjonaci i miłośnicy historii, członkowie

Grupy Rekonstrukcji Historycznej, m.in. Artur Szymański, Michał Buczek, Piotr Znyk i Tomasz Wijata, którzy społecznie pracują na rzecz przywrócenia pamięci o sochaczewskich schronach - opowiada Artur Gałecki. - Wsparcie dla projektu zadeklarowały też władze miasta oraz gmin Sochaczew i Teresin, a także stowarzyszenie „Teresin - Nasze Korzenie”. Jestem otwarty na współpracę z osobami, które chciałyby wziąć aktywny udział w prowadzonych pracach. 1 września będzie okazja spotkać się i o tym porozmawiać. Bunkry będą w tym dniu otwarte dla zwiedzających od 12:00 do 18:00. Z tego miejsca chciałbym też serdecznie podziękować wszystkim, którzy już pomogli przy tym przedsięwzięciu.

Kilkaset metrów od schronu przy Kątowej, skręcając w kierunku ulicy Lubiejewskiej, znajdziemy kolejny element umocnień - rów przeciwczołgowy Panzergraben. Na dłu-



Artur Gałecki - od niego wszystko się zaczęło

gości około 15 metrów zostanie on przywrócony do dawnego kształtu wraz ze stożkowym zagłębieniem i maskującymi nasypami po bokach. Tu również ustawiona zostanie plansza edukacyjno-informacyjna.

Ostatnim elementem ścieżki edukacyjno - turystycznej w tej okolicy będzie schron dla drużyny piechoty typu Regelbau 668 mieszczący się przy ulicy Lubiejewskiej. Przez wiele lat stał on w zaroślach na terenie prywatnej posesji. Nie nadawał się do wykorzystania, ponieważ zbierała się w nim woda.

- Przypuszczamy, że akurat to stanowisko obronne nie zostało nigdy ukończone i obsadzone przez załogę forticzną. Woda prawdopodobnie wybiła z kanalizacji tego bunkra już pod koniec jego budowy. Przed wejściem wykopana została nawet studnia, najpewniej w celu odwodnienia samej konstrukcji. Jednak rozwiązanie to nie zdało egzaminu i schron prawdopodobnie nie nadawał się do



Fragment bogatej ekspozycji, jaką zgromadzono w jednym ze schronów



Rok 1944 - Franciszkanie na przymusowych robotach przy budowie schronu

użytku - opowiada Artur Gałecki.

Dopiero z wykorzystaniem nowoczesnych rozwiązań, pomp, drenów i odwodnień udało się osuszyć schron. Trwają prace restauracyjne. Docelowo, ta mieszcząca od sześciu do dziewięciu żołnierzy budowla, ma zostać wyposażona w plansze pokazujące dawne wyposażenie bunkra, umożliwiające załodze przetrwanie w warunkach pola walki z zachowaniem kontaktu radiowego z innymi elementami umocnień. Do dziś w schronie zachowały się m.in. ciężkie pancerne, dwudzielne drzwi, system wyjścia ewakuacyjnego, wentylacyjny i nisze wysuwanych anten radiowych oraz oryginalna rura kominowa.

Wszystkie trzy obiekty mają być udostępnione zwiedzającym 1 września. Projekt „Sochaczewskie Fortyfikacje” zakłada uruchomienie w kolejnych etapach podobnych ścieżek turystyczno - edukacyjnych w innych częściach Sochaczewa, gdyż bunkrów w naszym krajobrazie jest znacznie więcej.

W ramach wsparcia udzielonego projektowi, w Punkcie Informacji Turystycznej mają się pojawić, sfinansowane przez urząd miasta, ulotki dotyczące sochaczewskich umocnień. Dzięki pomocy pozostałych podmiotów mieszkańcy otrzymają także pamiątkowe foldery informacyjne i będą mogli zapoznać się z historią naszego miasta i okolicy dzięki tablicom edukacyjnym.



# Pamiętamy o poległych

**W 80. rocznicę Bitwy nad Bzurą, aby oddać hołd żołnierzom poległym we wrześniu 1939 roku, wykonywane są modernizacje kwater wojennych na nekropoliach przy ul. Traugutta i w Trojanowie, w al. 600-lecia. Po tym, jak burmistrz zlecił przeprowadzenie badań archiwalnych w Centralnym Archiwum Wojskowym, udało się ustalić ponad pół tysiąca dotychczas nieznanych nazwisk żołnierzy poległych na początku II wojny światowej.**

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Remont kwater wojennych na cmentarzu przy ul. Traugutta dobiegł końca w lipcu, a modernizacja nekropolii w Trojanowie powinna zakończyć się w pierwszej połowie września, przed miejskimi uroczystościami związanymi z 80. rocznicą Bitwy nad Bzurą. Koszt obu tych przedsięwzięć to blisko trzy miliony złotych, a większość tych środków pochodzi z dotacji Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

## Poznali nazwiska ponad setki bohaterów

- Ostatnie prace remontowe, na tak dużą skalę, kwater wojennych na cmentarzu parafialnym przy ul. Traugutta, przeprowadzono dokładnie pół wieku temu, w 1969 roku. Na terenie nekropolii znajdują się dwie kwatery wojskowe, łącznie 52 krzyże i trzy słupki żydowskie. Spoczywa tam 400 żołnierzy poległych na ziemi sochaczewskiej – mówi dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, Paweł Rozdżestwieński.

Przeprowadzony w tym roku remont był możliwy dzięki rządowemu programowi skierowanemu do samorządowych instytucji kultury i opiekunów miejsc pamięci narodowej. Muzeum Ziemi sochaczewskiej uzyskało w sumie 182 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dodatkowe 35 tys. zł, jako wkład własny, przekazał na ten cel burmistrz miasta.

W ramach modernizacji kwater wojennych betonowe obramówki grobowe oraz krzyże epitafijne zostały zastąpione granitowymi. Podobnie tabliczki – zniknęły stare blaszane tarczki a pojawiły się stalowe, grawerowane, kwasoodporne, wzorowane na żoł-

nierskich znakach tożsamości, czyli tak zwanych nieśmiertelnikach. Kostką granitową wyłożone zostały alejki i chodniki.

Wymiar estetyczny to jedno. Drugą ważną kwestią była próba przywrócenia tożsamości nieznanym dotąd żołnierzom, spoczywającym w bezimiennych mogiłach. Od lat pracownicy muzeum przeszukiwali różne źródła i spotykali się z potomkami żołnierzy, aby zbudować jak najpełniejszą listę poległych w Bitwie nad Bzurą. Przed remontem na tabliczkach uwiecznionych było jedynie 17 nazwisk. Obecnie znana jest tożsamość blisko 150 żołnierzy!

## Uroczysty pogrzeb majora

W ramach przygotowań do sochaczewskich obchodów 80. rocznicy Bitwy nad Bzurą zdecydowano o ekshumacji szczątków majora Feliksa Kozubowskiego. Odbędzie się to wiosną tego roku, pod nadzorem Instytutu Pamięci Narodowej. Grób dowódcy obrony Sochaczewa znajdował się w kwaterze wojskowej przy ul. Traugutta. Do jego mogiły był ograniczony dostęp, który wykluczał m.in. przeprowadzenie ceremoniału wojaskowego podczas oficjalnych uroczystości.

- Chcemy upamiętnić majora Feliksa Kozubowskiego i trzy i pół doby obrony miasta. W piątek 6 września odbędzie się symboliczny pogrzeb majora. Msza żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. św. Wawrzyńca, następnie kondukt przejdzie ulicami miasta. Szczątki Feliksa Kozubowskiego zostaną przewiezione na specjalnym samochodzie wojskowym i spoczną w pobliżu kwatery żołnierskiej na cmentarzu przy Traugutta. Zdecydowaliśmy się na taką formę uroczystości, bowiem major nigdy nie miał uroczystego, zgodnego z ce-  
remonialem wojskowym, po-



Renowacja cmentarza w al. 600-lecia pochłonie ponad 2,5 mln zł



Prace na trojanowskiej nekropolii zakończą się w połowie września



Nowa kwatera mjr. Kozubowskiego

chówku. Uznaliśmy, że warto, aby współczesne wojsko, które nosi jego imię, czyli 38. Sochaczewski Dywizjon Zabezpieczenia Obrony Powietrznej, miało możliwość odprowadzenia swojego wielkiego poprzednika na wieczny spoczynek – komentuje Paweł Rozdżestwieński.

## Intensywne prace w Trojanowie

Zarządcą cmentarza w Trojanowie jest wojewoda mazowiecki. Przez kilkadziesiąt lat obiekt przechodził jedynie kosmetyczne naprawy oraz zabiegi pielęgnacyjne. Teraz pojawiła się szansa na pełną modernizację nekropolii. Za pośrednictwem urzędu wojewódzkiego nasze miasto uzyskało 2,6 mln zł rządowego dofinansowania na remont kwater wojskowych przy al. 600-lecia (umowę podpisano 18 czerwca tego roku).



Przebudowane kwatery żołnierskie na cmentarzu przy Traugutta



Maszt, na który wciągana będzie flaga w trakcie uroczystości

Prace prowadzone są bardzo intensywnie. Wykonuje je firma kamieniarska „Road Memory” z Grabowca koło Zamościa, która za 669 tys. zł postawi m.in. 287 nowych krzyży z litego granitu i 15 słupków żydowskich oraz zamontuje na niech tyle samo tabliczek epitafijnych. Roboty zakończą się w pierwszej połowie września. Tymczasem skończono budowę muru od zachodniej strony nekropolii, położono krawężniki oddzielające mogiły, wylano „fundamenty” pod krzyże, są już częściowo położone granitowe chodniki.

Przypomnijmy, że nekropolia przy al. 600-lecia to największy cmentarz wojenny żołnierzy Wojska Polskiego z 1939 roku na terenie Polski. Spoczywa na nim 3693 żołnierzy WP, ofiary cywilne oraz żołnierze Armii Krajowej polegli pod wsią Bronisławą. Po wojnie przewożono tu również ekshumowanych poległych w Bitwie nad Bzurą spoczywających na innych nekropoliach (Janówek, Łazy, Tułowice, Śladow, Gawłów).

Do tej pory znanych i upamiętnionych na tabliczkach epitafijnych było jedynie 160 żołnierzy. W czerwcu na przeprowadzenie przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą nadzoru archeologicznego (w czasie remontu cmentarza) oraz wykonanie badań archiwalnych w Centralnym Archiwum Wojskowym, by ustalić jak największą liczbę nazwisk, burmistrz przeznaczył 30 tys. zł. Ostatecznie udało się zidentyfikować w sumie 534 osoby, których nazwiska zostaną umieszczone na krzyżach – podsumowuje dyrektor muzeum.



# Oddajmy cześć bohaterom

**Wielkimi krokami zbliżają się obchody 80 rocznicy wybuchu II wojny światowej, Bitwy nad Bzurą i wkroczenia Armii Czerwonej na terytorium krwawiącej, walczącej od siedemnastu dni z niemieckim okupantem, Polski. W sobotę 7 września zachęcamy do udziału w dwóch wydarzeniach.**

O 19.00 odbędzie się poświęcenie pomnika upamiętniającego ofiary II wojny światowej. Gruntownie odnowiony monument został przeniesiony z ul. Traugutta na koniec ulicy Podzamcze (bulwary). Pomnik trafił w miejsce przeprawy przez Bzurę żołnierzy wojska polskiego, którzy w 1939 roku, pod dowództwem majora Feliksa Kozubowskiego, bronili Sochaczewa.

Godzinę później odbędzie się Inauguracja Sezonu Arty-

stycznego w SCK - wieczorny koncert Mundurowego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Patria”, Który wykona dziesięć doskonale znanych wszystkim pieśni wojennych i patriotycznych. Zachęcamy, by zabrać ze sobą ten śpiewnik i razem z „Patrią” uczcić pamięć poległych i pomordowanych w czasie II wojny światowej. Spotykamy się 7 września o 20.00 w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ulicy 15 Sierpnia 83.



**Mundurowy Zespół Wokalno-Instrumentalny Patria** działa przy Sochaczewskim Centrum Kultury od ponad trzech lat i bierze czynny udział w uroczystościach patriotycznych i obchodach ważnych świąt państwowych na terenie miasta i całego powiatu. W tym krótkim czasie został już kilkakrotnie wyróżniony: podczas IV Festiwalu Poezji i Pieśni Patriotycznej w Sochaczewie, na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Wesolej, 2017 roku zajął I miejsce na IV Przeglądzie Pieśni Patriotycznej Viva Polonia w Legionowie, a rok później na tym samym festiwalu otrzymał drugą nagrodę. W styczniu br. zespół wziął udział w XIII International Sacred Music Festival „Silver Bells” w Daugavpils (Dynenburg) na Łotwie i do kraju wrócił z III miejscem w kategorii zespołów wokalo-instrumentalnych. Dodatkowo Maria Stasiak (śpiew, skrzypce), zajęła I miejsce w kategorii solistów wokalnych w przedziale wiekowym 13-16 lat. Zespół Patria został również nagrodzony przez burmistrza Sochaczewa na Gali Animatora Kultury w 2017 roku. Od początku zespołem kieruje Arkadiusz Mamcarz.

## Dnia 1 września ...

Dnia pierwszego września roku pamiętnego,  
wróg napadł na Polskę z kraju niemieckiego.  
Najgorzej się zawziął na naszą Warszawę,  
Warszawo kochana, tyś jest miasto krwawe.

Kiedyś byłaś piękna, bogata, wspaniała,  
dzisiaj tylko kupa gruzów pozostała.  
Szpitale zburzone, domy popalone,  
gdzie się mają schronić ludzie poranione?

Lecą bomby z nieba, brak jest ludziom chleba,  
nie tylko od bomby, umrzeć z głodu trzeba.  
Lecą bomby, lecą, od wieczora do dnia,  
nie ma kropli wody do gaszenia ognia.

Kościoty zburzone, domy popalone,  
gdzie się mają podziąć dzieci wygłodzone?  
Matka szuka trupa, głośno wzywa Boga,  
błaga o ratunek przeklinając wroga.

Gdy biedna Warszawa w gruzach pozostała,  
to biedna Warszawa poddać się musiała.  
I tak się broniła całe trzy tygodnie!  
Jeszcze Pan Bóg skarże szkopów za ich zbrodnie!

Co ja wam tu śpiewam, w głowie się nie mieści,  
teraz będzie koniec mojej opowieści.  
Postuchajcie, ludzie, z nami łaska Boża,  
odbudujem Polskę od gór aż do morza.

tekst: Julia Ryczer  
muzyka: autor nieznany

## Warszawo ma ...

Warszawo ma, o Warszawo ma  
wciąż płacze, gdy Ciebie zobaczę,  
Warszawo, Warszawo ma!

Tam w getcie głód, i nędza, i chłód,  
i gorsza od głodu, od chłodu,  
tęsknota, Warszawo ma!

Przez mur przekradam się  
i biegnę tu jak zgoniony pies!  
Choć tropi mnie pan władza,  
żandarm, gestapo i SS.

Warszawo ma!, patrz w oku mym ła,  
bo nie wiem, czy jeszcze zobaczę  
Cię jutro Warszawo ma!

Przez mur przekradam się  
i biegnę tu jak zgoniony pies!  
Choć tropi mnie pan władza,  
żandarm, gestapo i SS.

Warszawo ma!, patrz w oku mym ła,  
bo nie wiem, czy jeszcze zobaczę  
Cię jutro Warszawo ma!

tekst: Ludwik Starski  
muzyka: Aleksander Olszaniecki

## Marsz Mokotowa

Nie grają nam surmy bojowe,  
Ni werble do szturm nie warczą,  
Nam przecież te noce sierpniowe  
I prężne ramiona wystarcza!  
Niech płynie piosenka z barykad  
Wśród ulic, zaułków, ogrodów,  
Z chłopcami niech idzie na wypad,  
Pod rękę, przez cały Mokotów!

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy w słońca żar, czy w chłodną noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z łuf!  
Ten pierwszy marsz to właśnie zew,  
Niech brzmi i trwa przy huku dział,  
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,  
Sptynęła ła i pierwszy strzał!

Niech wiatr ją poniesie do miasta,  
Jak żagiew płonącą i krwawą,  
Niech w górze zawisnie na gwiazdach,  
Czy słyszysz, płonąca Warszawo?  
Niech zabrmi w uliczkach znajomych,  
W alejach, gdzie bzy już nie kwitną,  
Gdzie w twierdze zmienity się domy,  
A serca z zapatu nie stygną!

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z łuf.  
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,  
W poszumie drzew i w sercach drży,  
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,  
To nasza krew i czyjeś tży!

tekst: Mirosław Jezierski  
muzyka: Jan Krzysztof Markowski

80  
ROCZNICA WYBUCHU  
II WOJNY ŚWIATOWEJ  
1939-2019

80  
ROCZNICA  
BITWY  
NAD BZURĄ



## Rozszumiąły się wierzby

Rozszumiąły się wierzby płaczące,  
Rozpłakała się dziewczyna w głos,  
Od też oczy podniosła błyszczące,  
Na żołnierski, na twarde życia los.

Nie szumcie wierzby nam,  
Żalu, co serce rwie,  
Nie płacz dziewczyno ma,  
Bo w partyzantce nie jest źle.  
Do tańca grają nam  
Granaty, visów szczęk,  
Śmierć kosi niby tan,  
Lecz my nie znamy, co to lęk.

Błoto, deszcz czy słoneczna spiekota,  
Wszędzie stychać miarowy, równy krok,  
To maszeruje leśna piechota,  
Na ustach śpiew, spokojna twarz, pogodny wzrok.

Nie szumcie wierzby nam,  
Żalu, co serce rwie,  
Nie płacz dziewczyno ma,  
Bo w partyzantce nie jest źle.  
Do tańca grają nam  
Granaty, visów szczęk,  
Śmierć kosi niby tan,  
Lecz my nie znamy, co to lęk.

I choć droga się nasza nie kończy,  
Choć nie wiemy, gdzie wędrówki kres,  
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,  
Bo przelano już tyle krwi i łez.

Nie szumcie, wierzby, nam,  
Żalu, co serce rwie,  
Nie płacz, dziewczyno ma,  
Bo w partyzantce nie jest źle.  
Do tańca grają nam  
Granaty, visów szczęk,  
Śmierć kosi niby tan,  
Lecz my nie znamy, co to lęk.

tekst: Roman Ślęzak  
muzyka: Wasyl Agapkin

## Piechota ...

Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,  
Nie noszą ni srebra, ni złota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota, ta szara piechota. x 2

Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewa salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w stońcu kotysze się stal,  
Dziewczęta zerkają zza płota,  
A oczy ich dumne, utkwione są w dal,  
Piechota, ta szara piechota! x 2

Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewa salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
A śmierć im pod stopy się miota,  
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój  
Piechota, ta szara piechota. x 2

## Piechota ... c.d

Maszerują strzelcy, maszerują,  
Karabiny błyszczą, szary strój,  
A przed nimi drzewa salutują,  
Bo za naszą Polskę idą w bój!

tekst: Bolesław Lubicz - Zahorski  
muzyka: Leon Łuskino

### Czerwone maki na Monte Cassino

Czy widzisz te gruzy na szczycie?  
Tam wróg twój się kryje jak szczur!  
Musicie, musicie, musicie  
Za kark wziąć i strącić go z chmur!  
I poszli szaleni, zażarci,  
I poszli zabijać, i mścić,  
I poszli, jak zawsze uparci,  
Jak zawsze - za honor się bić.

Czerwone maki na Monte Cassino  
Zamiast rosy piły polską krew.  
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,  
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.  
Przejdą lata i wieki przeminą,  
Pozostaną ślady dawnych dni  
I wszystkie maki na Monte Cassino  
Czerwienieć będą,  
bo z polskiej wzrosną krwi.

Runęli przez ogień straceńcy,  
Nie jeden z nich dostał i padł,  
Jak ci, z Samosierry szaleńcy,  
Jak ci, spod Racławic sprzed lat.  
Runęli impetem szalonym  
I doszli, i udał się szturm,  
I sztandar swój biało-czerwony  
Zatknęli na gruzach wśród chmur.

Czerwone maki na Monte Cassino  
Zamiast rosy piły polską krew.  
Po tych makach szedł żołnierz i ginął,  
Lecz od śmierci silniejszy był gniew.  
Przejdą lata i wieki przeminą,  
Pozostaną ślady dawnych dni  
I wszystkie maki na Monte Cassino  
Czerwienieć będą, bo z polskiej  
wzrosną krwi.

Czy widzisz ten rząd białych krzyży?  
To Polak z honorem brat ślub!  
Idź naprzód - im dalej, im wyżej,  
Tym więcej ich znajdziesz u stóp.  
Ta ziemia do Polski należy,  
Choć Polska daleko jest stąd,  
Bo wolność krzyżami się mierzy,  
Historia ten jeden ma błąd ...

tekst: Feliks Konarski  
muzyka: Alfred Schütz

### Już mi raz zabrali Wilno...

Powiedział mi pan, proszę pana,  
Przedwczoraj – nawiasem w rozmowie,  
Że pan ma już dość, proszę pana,  
Piosenek o Wilnie i Lwowie!

## Już mi raz zabrali Wilno... c.d

Że to wspomnienie zbyt boli,  
Że czas skończyć raz z tą udręką!...  
Być może. Czy pan mi pozwoli,  
Że na to odpowiem – piosenką?...

Już mi raz zabrali Wilno...  
Już mi raz zabrali Lwów...  
Ale z serca mi nie wyrwę  
Moich dwóch najmielszych stów!  
Zrabowali mi już sporo  
Z moich snów i moich łez...  
Lecz tęsknoty nie zabiorą,  
Bo tęsknota we mnie jest!

Przypuszczam, że pan mnie zrozumie,  
I sądzę, że pan mi wybaczy...  
Bo ja już inaczej nie umiem,  
Ja już nie potrafię inaczej!  
Pan patrzy realnie na wszystko,  
A ja – zamknę oczy czasami  
I Lwów mam przed sobą tak blisko!  
I Wilno mam tuż przed oczami!

Już mi raz zabrali Wilno...  
Już mi raz zabrali Lwów...  
Ale z serca mi nie wyrwę  
Moich dwóch najmielszych stów.  
Zrabowali mi już sporo,  
Przesunęli Bug i San...  
Lecz tęsknoty nie zabiorą –  
Ani oni – ani pan!!!

Gdy se wspomne Lwów i Wilno,  
Jakaś kropla w oku drga,  
No i żalność mam tak silną,  
Rzewna nuta w sercu gra.  
I choć mówią mi: „Idź sobie,  
To nie twoja ziemia dziś”,  
Polski – w Wilnie i we Lwowie –  
Każdy kamień, każdy liść.

Cóż jeszcze mam rzec, proszę Pana,  
gdy wszyscy na świecie to wiedzą,  
Że wolność co prawda nam dana,  
A Polski pół leży za miedzą.  
I tylko po tamtej jej stroni  
Co losu ironią się zdai,  
chcą wmówić mi w bezwzględny toni,  
Że polskie nie były to kraje.

Przodków mych pokoleń krocie  
Na poletkach Boga tam –  
Łyczakowskim i na Rossie  
Wieczne swe mieszkanie ma.  
Więc niech mówią siły nieczne,  
Że nie moje ziemie tam.  
Przecież do nich ja odwieczne  
Przez te prochy prawo mam.

tekst i muzyka: Feliks Konarski



## Oka

Szumi dokoła las,  
czy to jawa, czy sen?  
Co ci przypomina,  
co ci przypomina  
widok znajomy ten?

Żółty wiślany piach,  
wioski stomiany dach,  
płynie, płynie Oka,  
jak Wisła szeroka,  
jak Wisła głęboka.

Szumi, hej, szumi las,  
gdzieś rzuciła nas?  
Dolo, dolo nasza,  
hej, dolo tutajca,  
gdzieś rzuciła nas?

Był już niejeden las,  
wiele przeszliśmy rzek,  
ale najpiękniejszy,  
ale najpiękniejszy  
jest naszej Wisły brzeg.

Piękny jest Wisły brzeg,  
piękny jest Oki brzeg,  
jak szarża ułańska,  
od Wisły, do Gdańska  
pójdziemy, dojdziemy.

tekst: Leon Pasternak  
muzyka: Stefan Turski

## Hej, chłopcy, bagnet na broń!

Hej, chłopcy, bagnet na broń!  
Długa droga, daleka, przed nami,  
Mocne serca, a w ręku karabin,  
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Jasny świt się roztoczy, wiatrowieje nam oczy  
I odetchnąć da płucom, i rozgorzeć da krwi  
I piosenkę jak tęczę nad ziemią roztoczy  
W równym rytmie marsza raz, dwa, trzy.

Hej, chłopcy, bagnet na broń!  
Długa droga, daleka, przed nami  
Po zwycięstwo my młodzi idziemy  
Granaty w dłoniach i bagnet na broni.

Ciemna noc się przed nami roziskrzyła gwiazdami  
Białe wstęgi dróg w pyłe, długie noce i dni  
Nowa Polska zwycięska jest w nas i przed nami  
W równym rytmie marsza raz, dwa, trzy.

Hej, chłopcy, bagnet na broń!  
Bo kto wie, czy to jutro, pojutrze czy dziś  
Przyjdzie rozkaz, że już trzeba nam iść  
Granaty w dłoniach i bagnet na broni!

tekst i muzyka: Krystyna Krahelska

## To nasz kraj....

Jest takie miejsce u zbiegu dróg,  
gdzie się spotyka z zachodem wschód...  
Nasz pępek świata, nasz biedny raj...  
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nad pastwiskami ciągnący dym,  
wierzby jak mary, w welonach mgły...  
Tu krzyż przydrożny, tam święty gaj...  
Jest takie miejsce, taki kraj.

Kto tutaj zechce w rozpacz tkwić,  
załamać ręce, płakać i pić...  
Ten święte prawo ma, bez dwóch zdań...  
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nadziei uczą ci, co na stos,  
potrafią rzucić swój życia los...  
Za ojców groby, za Trzeci Maj...  
Jest takie miejsce, taki kraj.

Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi,  
zwycięskiej chwały nadchodzą dni...  
Dopomóż Boże! I wytrwać daj...  
Tu nasze miejsce, to nasz kraj!

tekst: Jan Pietrzak  
muzyka: Zbigniew Raj

# MIEJSCA PAMIĘCI NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ WRZESIEŃ 1939 R.

We wrześniu 1939 r. po przejściu frontu, przez pewien czas władze na okupowanych terenach sprawował Wehrmacht później zajęte tereny dostały się pod jurysdykcję władz administracyjnych i policyjnych. Podczas trwania walk i w czasie bezpośrednio po ich ustaniu na terenie Polski dokonano wielu mordów na jeńcach i cywilach. Odpowiedzialność za zbrodnie w omawianym okresie ponosi Wehrmacht, którego winę często próbuje się pomniejszyć, zrzucając ją na konto oddziałów SS i niemieckiej policji. Do 25 października 1939 r. na terenach zajętych przez Niemców zarząd pełniła administracja wojskowa. Większość popełnionych w tym czasie zbrodni była bezpośrednim dziełem niemieckich sił zbrojnych, choć głoszą one, że przestrzegają będą postanowień prawa międzynarodowego i oszczędzać ludność cywilną. Mimo tych deklaracji w okresie walk we wrześniu i w czasie administracji wojskowej na terenach okupowanych, oddziały Wehrmachtu dokonały bezpośrednio lub ostatecznie ponad 800 egzekucji ludności cywilnej, w której według niepełnych danych zginęło 18 000 Polaków.



### LEGENDA:

† CMENTARZ WOJENNY LUB KWATERA  
ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO  
POLEGŁYCH W BITWIE  
NAD BZURĄ 1939 R.

卐 ZBRODNIENIE NIEMIECKIE  
NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ  
- WRZESIEŃ 1939 R.





Wtorek

1

września  
1939 r.

Wsch. sl. 4.45,  
Zach. sl. 18.25,  
śr. temp. powietrza 15°C,  
zachmurzenie duże,  
lokalne deszcze,  
stan wody w Wiśle 87 cm.  
Imieniny: Bronisław, Idzi

# SKURIER SOCHACZEWSKI

ROK XXXIX NR 2



BEZPŁATNY

## Obrona Sochaczewa 1939 r.

### Sochaczew od najdawniejszych dziejów

dzięki swemu położeniu, stanowił strażnicę obronną strzegącą przeprawy przez Bzurę. Był ważnym punktem strategicznym we wszystkich znanych nam działaniach wojennych a także w Bitwie nad Bzurą, toczonej w dniach 9-22 września 1939 r. 8 września 1939 r. naczelne dowództwo wyraziło zgodę na wykonanie manewru zaczepnego siłami armii „Poznań” i „Pomorze” na skrzydło 8. armii niemieckiej. Dowodzenie nad całością sił dwóch armii objął generał Tadeusz Kutrzeba. Zapoczątkowało to wielką, blisko dwa tygodnie trwającą bitwę wzdłuż Bzury, od Łęczycy aż po jej ujście do Wisły oraz północne przedpola stolicy. Sochaczew w tej bitwie odegrał znaczącą rolę, albowiem stanowił dogodny miejsce przeprawy przez Bzurę. Do jego utrzymania wyznaczono II batalion 18. pułku piechoty przy wsparciu II dywizjonu 26. Pułku Artylerii Lekkiej z 26. Dywizji Piechoty. 13 września o świcie II/18. pp pod dowództwem mjr. Feliksa Kozubowskiego wkracza do Sochaczewa i zajmuje pozycje obronne: północny skraj miasta i wylot szosy na Błonie, rejon dworca kolejowego z wylotem szosy na Żyrardów, rynek i południowy skraj miasta, z wylotem szosy na Bolimów. Na zachód od Bzury, w rejonie wsi Kuznocin - Rozłazówek zajęły stanowiska ogniowe - baterie II dywizjonu 26. pal pod dowództwem mjr. Stanisława Piro. Tego dnia miasto ostrzeliwane było zmasowanym ogniem artylerii niemieckiej 19. Dywizji Piechoty. Natarcie jej oddziałów na pozycje obronne 4, 5 i 6 kompanii, wsparto czołgami pułku SS Leibstandarte „Adolf Hitler”. Około północy z 13 na 14 września silne natarcie przeważających sił niemieckich zmusza wyczerpany i wykrwawiony batalion do wycofania się na zachodni brzeg Bzury. 14 września wycofujący się batalion został zawrócony z kierunku Kątów do miasta przez d-cę piechoty dywizyjnej 26. DP płk. dypl. Tadeusza Parafińskiego i rozpoczął ponownie walkę o jego odzyskanie przy wsparciu 5 baterii 26. pal pod dowództwem por. Andrzeja Doroszewskiego. Niemcy rzucają do walki przeważające siły piechoty, czołgów

i artylerii 4. Dywizji Pancernej. Oddziały polskie zostały zepchnięte w głąb płonącego miasta. Kontratakują i odzyskują część uprzednio zajmowanych pozycji obronnych. Resztki pododdziałów II/18. pp bronią się w ruinach i zgliszczach Sochaczewa. 15 września o świcie rozpoczyna się atak niemiecki poprzedzony miazdzącym ogniem baterii na pozycje 4. i 5. kompanii. Zdziętkowane i wyczerpane, samotnie walczące resztki obrońców, w ciągłym ogniu wroga, walcząc o przejście do Bzury wycofują się z miasta.

W czasie kierowania odwrotem oddziałów, na zniszczonym moście pontonowym poniósł śmierć dowódca batalionu mjr Feliks Kozubowski.

### Nad ranem 15 września

- na szosie warszawskiej - powstało piekło wybuchów - wspominał sierżant Józef Skórka, szef 5. kompanii 18 pułku piechoty. - Strzelało co najmniej kilkadziesiąt niemieckich dział. Nieprzyjaciel uderzył dużymi siłami (...).



Na rozkaz dowódcy batalionu moja kompania zaczęła się wycofywać w kierunku mostu na Bzurze. (...) Przedpole Bzury pokrył ogień z artylerii, czołgi i piechota razily ogniem km z bliskich odległości, 5. kompania zbliżała się do ruin zamku i rynku. Rozbita 4. kompania broniła się już tylko resztkami sił, walcząc o przejście do Bzury... 5. kompania - po raz trzeci w ciągu zaledwie dwóch dni - miała forsować rzekę w jednym i tym samym miejscu.

Dowódca batalionu major Kozubowski stał na moście. Stąd kierował odwrotem oddziałów. Jego zachrypły głos słychać było wśród wybuchów pocisków artyleryjskich i trzasku broni maszynowej...

Niemcy byli blisko, widać było błyski ognia. To strzelające ciężkie karabiny maszynowe. (...) Przechodzimy rzekę. Zaczęło się robić widno. W czasie przeprawy, w pobliżu miejsca gdzie stał dowódca batalionu, ujrzałem nagły błysk, po którym nastąpił wybuch ciężkiego granatu. Major Feliks Kozubowski poległ...

### W walkach o Sochaczew

liczący początkowo ok. 800 żołnierzy II batalion został zdziętkowany. Według przybliżonego szacunku ogólne straty bojowe wyniosły około 80%. Po rozbiciu II/18. pp, walka o przeprawę pod Sochaczewem nie zakończyła się. Kontynuowała ją 5. bateria 26. pal. Jej dowódca, por. Andrzej Doroszewski, kładł ogień zaporowy na wschodni brzeg Bzury aż do godz. 16.00 16 września, uniemożliwiając Niemcom przeprawę.



Bitwa o Sochaczew i przeprawę na Bzurze w tym miejscu trwała 3,5 doby. Czas jej prowadzenia (poza Warszawą, Helem czy Westerplatte) walcząc o jedno miasto, był najdłuższy w wojnie obronnej 1939 r.



# Piknik zakończy się bitwą

**W ramach miejskich obchodów 80. rocznicy Bitwy nad Bzurą w niedzielę 8 września na polach czerwonkowskich odbędzie się wielkie spotkanie z żywą historią. O 14.00 rozpocznie się piknik „VII Wieków Historii” poświęcony Bitwie nad Bzurą, a jego zwieńczeniem, o godz. 17.30, będzie rekonstrukcja historyczna nawiązująca do walk w obronie Sochaczewa w 1939 roku.**

**Maciej Frankowski**

[maciej.frankowski@sochaczew.pl](mailto:maciej.frankowski@sochaczew.pl)

W czasie pikniku członkowie Stowarzyszenia Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. II/18pp oraz pracownicy sochaczewskiej placówki zaprezentują wszystkie dostępne eksponaty związane z wrześniem 1939 roku – zobaczymy artylerię, pojazdy, mundury. Każdy zainteresowany będzie mógł zobaczyć z bliska i dotknąć np. czołgu. Odbędą się też m.in. dynamiczne pokazy kawalerijskie, pokazana zostanie praca szpitala polowego, nie zabraknie kuchni garnizonowej oraz wielu atrakcji dla najmłodszych.

– Podczas pikniku będziemy dużo mówić o wyszkoleniu wojska z 1939 roku. Żeby wydarzenie miało wartość edukacyjną, postaramy się nauczyć gości rozpoznawania, który pojazd i który mundur należał do konkretnej strony konfliktu – zdradza szczegóły dyrektor Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, Paweł Rozdżestwieński.

Po godzinie 17.30 organizatorzy zapraszają na rekonstrukcję walk o nasze miasto, na pokaz żywej lekcji historii.

– Postaramy się, aby wszystko było jak najbardziej efektowne. Oprócz grupy działającej przy naszym muzeum, do udziału w inscenizacji walk w obronie Sochaczewa w 1939 roku zaprosiliśmy najlepsze grupy rekonstrukcji historycznej z całego kraju. Liczymy na ok. 200-250 uczestników, co zagwarantuje widowisko na najwyższym poziomie. Podczas rekonstrukcji zaprezentują się m.in. oddziały kawalerii i piechoty, wsparte przez pancerniaki oraz artylerię – mówi Paweł Rozdżestwieński.

– W rekonstrukcjach, które odbyły się w minionych latach, pokazywaliśmy zwykle finał, ostatnie etapy Bitwy nad Bzurą, która trwała prawie dwa tygodnie. W tym roku skupimy się na początkach, jej pierwszych dniach. Ostatnim punktem rekonstrukcji będzie wyruszenie żołnierzy II batalionu 18. pułku piechoty ciężarówkami do Sochaczewa. Scena-



Rekonstrukcja bitwy Obronić Miasto z roku 2014

riusz widowiska już powstał. Jego autorem jest Sławomir Cisowski, który jednocześnie, tak jak w poprzednich latach, będzie komentatorem całego widowiska – kontnuje dyrektor muzeum.

Inszenizację rozpoczyna przygotowania polskich

wojsk na polu bitwy (umacnianie zapór i okopów) oraz lot zwiadowczy niemieckiego samolotu. Następnie na przedpolu pojawią się niemieckie patrole. Padają strzały, po których niemiecka tyraliera, wsparta pojazdami, ruszy do natar-



cia. Można spodziewać się wielu emocjonujących momentów. Będą to np. walka powietrzna między polskim a niemieckim samolotem, atak artyleryjski czy rozbicie czołgu. Na polu bitwy pojawią się ranni, których trzeba będzie ewakuować.

Głównymi organizatorami wydarzenia są: miasto Sochaczew oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Dzięki wsparciu pła Macieja Małeckiego, na rekonstrukcję pozyskano 150 tys. zł dofinansowania od gdańskiego Muzeum II Wojny Światowej.

## Wspomnienia Ireneusza Panfila: Plebiscyt i słuchawkowe radio

**W czerwcu 1946 roku pierwsze referendum w Polsce Ludowej, przeprowadzone przez tymczasowy rząd prezydenta Bieruta. Liczą się głosy 3 x tak albo 3 x nie, a pytania brzmią:**

I. Czy jesteś za zniesieniem Senatu?

II. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej.

III. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

Ja w tym referendum nie głosowałem, bo byłem niepełnoletni. Głosował tylko mój ojciec, ale 3 x nie. Był niezadowolony, że mówi się tylko o granicach zachodnich Polski, a o tych przedwojennych nic się nie wspomina. A gdzie nasz Lwów i Wilno – pytał ojciec. Mama też nie brała udziału w referendum, bo nie było po wojnie jeszcze takiej powszechnej praktyki, żeby kobiety chodziły głosować. Mój ojciec w wyborach do Sejmu głosuje na Stanisława Mikołajczyka z PSL-u. A że w wielu lokalach wyborczych brakuje celowo kart do głosowania, to wycina kartkę z kalendarza ściennego.

W Polsce powojennej 1947 roku następuje elektryfikacja wsi, powstają gospodarstwa kolektywne, do których nie bardzo się wieś garnie. Gospodarze muszą oddawać kontyngenty żywności dla miast, a niektórzy nie mają z czego. Toteż dorabiają w miastach pracą zarobkową, a z czasem wieś zaczyna uciekać do miasta. Podjęto również walkę z analfabetyzmem w Polsce poprzez nauczanie starszych wiekiem obywateli. Moja babcia też nie umiała czytać ani pisać. Podpisywała się krzyżkami.

W 1947 roku przyjeżdża do Chodakowa były prezes Fabryki Sztucznego Jedwabiu Józef Krzyżanowski, który zbudował

ją w 1929 roku. Ale nawet nie wpuszczono go na teren zakładu. Próbował dostać się przez płot od strony alejek, gdzie znajduje się obecnie Pasaż Duplickiego, ale pobił go tam napuszczony „ormowiec”. Taka była wdzięczność i podziękowanie, za to że przed wojną wielu ludziom dał pracę i wydzwignął z biedy.

Jak już wspominałem, od grudnia 1945 roku pracuję w Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Pracują ze mną świeżo przyjeźdźcy Władysław Godlewski i Władysław Kemblowski. Pan Godlewski dowiedział się, że swego czasu zrobiłem sobie radio słuchawkowe. Zaczął mnie męczyć, abym mu takie radio



skonstruował. Powiedziałem, aby dokupił części w sklepie radiowo-elektrycznym pana Miklina, który znajdował się w Sochaczewie, w domu Kobka przy ulicy Warszawskiej. Gdy już pan Godlewski skompletował te części, to zawołał mnie do siebie, aby je wszystkie połączyć na kawałku sklejk. Dru-

miedzianego ze spalonej izolacji użyłem do rozwieszenia anteny za oknem. Kazałem panu Godlewskiemu przynieść średniej wielkości surowy ziemniak. Kiedy go przekroiłem, w górną część ziemniaka włożyłem oprawkę z kryształkiem radiowym, w boczną część – wtyczki od słuchawek, w drugą część boczną – antenę i uziemienie, którego drut wsadziłem do kwiatka stojącego na oknie. Zacząłem szukać odpowiedniego punktu w kryształku, aby usłyszeć najbliższą stację radiową. Pan Godlewski długo potem nie mógł się nadziwić, że w tak prosty sposób umożliwiłem mu odbiór audycji Polskiego Radia z Warszawy.



# Kolejny wyjątkowy koncert

Każdy jubileuszowy koncert Cameraty Mazovii jest inny, ale ten, który odbył się w niedzielę 25 sierpnia, był wyjątkowy. Muzyka filmowa połączona z teatrem tańca uczestników Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Unity, dała zupełnie nową jakość.

**Jolanta Sosnowska**

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Muzyka filmowa też nie była taka, jakiej mogła się spodziewać publiczność, która jak zwykle licznie pojawiła się na koncercie. Dyrektor Sochaczewskiego Centrum Kultury i dyrygent orkiestry - Artur Komorowski mówił, że przygotowując repertuar do tego występu, uświadomił sobie, że jego termin przypada na ostatni tydzień przed wybuchem wojny. Ludzie żyli niby normalnie, ale w powietrzu wisiało zagrożenie, które się wkrótce ziściło. Dlatego muzyce towarzyszyły, wyświetlane na wielkim ekranie, obrazy zniszczonego Sochaczewa, a układy choreograficzne młodych aktorów niosły niepokój, przerażenie, śmierć, aby za chwilę przejść w stagnację i zupełne otępienie, a następnie w szaleńczy taniec ludzkich ciał. Dyrektor festiwalu Dawid Żakowski, dziękował później za gorące przyjęcie tego tanecznego performance i zapraszał na kolejne festiwalowe wydarzenia.

Camerata Mazovia wykonała na początek składankę amerykańskich melo-



Camerata Mazovia na wspólnym zdjęciu z uczestnikami Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Unity”



Koncertowi towarzyszył taneczny performance



Pieśniarz Maciej Kłociński



Koncertmistrzyni Oliwia Królak

dii westernowych, a później m.in. piękną ścieżkę dźwiękową z filmu „Zapach kobiety”, świetnie zagrane „Dzieci Sancheza”, oryginalnie zaranżowaną muzykę do filmu „Piraci z Karaibów”. Ogromne wrażenie na słuchaczach zrobiła składanka polskich utworów, wśród których znalazła się muzyka do seriali „Stawka większa niż życie”, „07 zgłoś się!”, walc z filmu „Noce i dni” czy podniosły polonez z „Pana Tadeusza”.

Niedzielne wydarzenia uzupełniały nostalgiczne romanse wykonane po rosyjsku przez Macieja Kłocińskiego. Artysta, pochodzący z pobliskiego Żyrardowa, to miłośnik polskiej i rosyjskiej muzyki retro, laureat I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Młodych Wykonawców Rosyjskiego Romansu w 2017 r. w Moskwie. Jego wykonania zachwyciły widownię.

Jednym słowem, gdyby w Sochaczewie prowadzono ranking wydarzeń artystycznych, ten koncert miałby wielkie szanse znaleźć się w jego czołówce.

## Święto Bzury z Cyganami na nowych bulwarach

**W sobotę 24 sierpnia na oddanych w tym roku do użytku bulwarach odbyło się piąte Święto Bzury organizowane przez Urząd Miasta w Sochaczewie i „Express Sochaczewski”. Była to jedna z licznych propozycji wakacyjnych.**

Organizatorom trzeba przyznać, że osoby, które zdecydowały się wziąć udział w V Święcie Bzury nie mogły narzekać na nudę. Od godziny 12:00 nad rzeką rozgrywano zawody MMA (szerzej to wydarzenie opisujemy na stronie 23). Puchary najlepszym wojownikom wręczali burmistrz Piotr Osiecki, jego zastępca Marek Feriński oraz przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek.

Burmistrz Osiecki podjął się też niełatwego zadania komentowania i jednocześnie sędziowania pokazowego meczu rugby, w którym obok osób najbardziej zasłużonych dla tego sportu, jak Robert Dłutek czy Zbyszek Dąbrowski, wystąpili także najmłodsi rugbiści oraz prezes Orkana Mieczysław Głuchowski a nawet prezes ZWiK Magdalena Kaczorowska. Wszyscy zawodnicy otrzymali od organizatorów symboliczne nagrody.

Pod wodzą Ewy Osińskiej zaprezentowały się adeptki sochaczewskiej ZUMBY. Nie zabrakło też konkursów karaoke, recytatorskiego, wiedzy o ekologii. Chętni mogli zmierzyć się w konkursie siłowania na rękę czy zawodach w toczeniu



opony. Nad sprawnym przebiegiem konkurencji siłowych czuwał Sławomir Cypel z Dragon Fight Club

Sochaczew, a wśród gości pojawił się poseł Maciej Małecki, tego dnia w zupełnie nieformalnej roli.



Swoje stoisko wystawili strażacy z PSP, którzy zaprezentowali też, wraz z członkami sochaczewskiego WOPR, pokaz ratownictwa wodnego. Były stoiska organizatorów imprezy oraz Sochaczewskiego Punktu Informacji Turystycznej, Zakładu Wodociągów i Kanalizacji a także Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Czas umilał występ zespołu No Days Off, który zaprezentował covery znanych i lubianych utworów. Młoda i mało jeszcze rozpoznawalna grupa z Kampinosu została poproszona przez publiczność o bis. Niedługo potem na scenie pojawiła się grupa „Don Vasył Junior i Cygańskie Książęta”. Zaprezentowała cygańskie rytmy zreczoną połączoną z polską muzyką popularną. Uwagę zwracały szczególnie tradycyjne barwne stroje wykonawców.

Po koncercie, na zakończenie obchodów V Święta Bzury, DJ Sebastian zapewnił uczestnikom oprawę do dyskoteki na dechach.

Sebastian Stępień





# Trwa Festiwal UNITY

Od 21 sierpnia w Sochaczewie trwa Międzynarodowy Festiwal Teatralny Unity. 10 dni wypełnionych ruchem i tańcem w wykonaniu młodych performerów z czterech krajów: Czech, Słowacji, Węgier i Polski. Wielokulturowość oparta na jedności w różnorodności. I choć festiwal jeszcze się nie skończył, już teraz można napisać, że tak dużego przedsięwzięcia teatralnego w naszym mieście jeszcze nie było. Organizatorami festiwalu UNITY jest Sochaczewskie Centrum Kultury i Stowarzyszenie Sztuka Nowa, którym przy wsparciu Urzędu Miasta Sochaczew, udało się stworzyć unikatowy projekt na bardzo wysokim poziomie artystycznym.

Trzonem festiwalu Unity są Międzynarodowe Laboratoria Ruchu i Tańca „Eco Campus”. Biorą w nim udział artyści z Czech, Słowacji, Węgier i Polski, którzy pod okiem sześciu liderów wymieniają się wiedzą oraz umiejętnościami z zakresu sztuki performatywnej, teatru fizycznego i teatru tańca. Zajęcia są bardzo intensywne, wszyscy podchodzą do nich z ogromnym zaangażowaniem. Początkowa bariera językowa między uczestnikami szybko została przełamana. Tańce i ruch to takie środki ekspresji, które burzą wszelkie podziały. Wielokulturowość tancerzy i performerów okazała się również cennym źródłem wzajemnych inspiracji.

Laboratoria odbywają się głównie w Sochaczewskim Centrum Kultury, ale performerzy postanowili zaistnieć także w przestrzeni miasta. W myśl nurtu ekologicznego, przemieszczają się rowerami. Mieszkańcy Sochaczewa wielokrotnie mogli zauważyć ten międzynarodowy peleton na ulicach miasta. W ramach festiwalu odbyła się również akcja sadzenia drzew wokół sceny plenerowej w SCK w Boryszewie. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz miasta i harcerze, którzy wraz z uczestnikami Unity, posadzili 30 drzewek.

W sobotni wieczór 24 sierpnia w parku im. F. Chopina młodzi artyści zaprezentowali jam taneczny oparty na improwizacji. Artystyczne widowisko ściągnęło uwagę sochaczewian, którzy włączyli się do wspólnego „jamowania”. Przekazywali artystom hasła, które mieli zaprezentować poprzez ruch i taniec. Świetnie podołali temu zadaniu, a publiczność nagrodziła ich na koniec wielkimi brawami.

Artystyczne warsztaty odbyły się także na terenie parku w Żelazowej Woli. Międzynarodowa grupa festiwalowa, na zaproszenie dyrektora Sochaczewskiego Centrum Kultury, zwiedziła dom urodzenia F. Chopina, a w parku rozpoczęła przygotowania do finałowego spektaklu „River show”, który odbędzie się 30 sierpnia na terenie bulwarów nad Bzurą. Tytułowa rzeka jest głównym tematem festiwalu. Jak ważna jest dla mieszkańców naszego miasta i jakie niesie ze sobą wartości, dowiedzą się widzowie finałowego spektaklu. Scenariusz powstanie m.in. na bazie rozmów z mieszkańcami, którzy będą jego współautorami.

Mocnym akcentem festiwalu Unity była premiera sztuki „Hamlet no more” Teatru „Maska” w reżyserii Dawida Żakowskiego. Nowatorska, pełna emocji i silnej ekspresji wersja Hamleta zachwyciła publiczność, która szczególnie wypełniła salę





widowiskową SCK w Boryszewie. Reżyser oraz aktorzy „Maski” przełamali wiele schematów tradycyjnego „Hamleta”, pokazując go w nowej odsłonie. Spektakl w wielu miejscach nawiązywał do współczesnych dramatów naszego życia. Okazuje się, że każdy z nas może być Hamletem bądź Ofelią, a na fundamentalne pytania odnośnie życia, zmuszony jest odpowiedzieć sobie sam. Reżyser pozostawił widzom w tym zakresie duże pole do własnej interpretacji.

Nowatorskim festiwalowym wydarzeniem okazał się występ performerów podczas koncertu orkiestry kameralnej Camerata Mazovia. Tancerze zaprezentowali własne choreografie w dużej mierze oparte na improwizacji, które idealnie skomponowały się z muzyką zagrąną przez sochaczewską orkiestrę pod dyr. Artura Komorowskiego. Publiczność usłyszała m.in. „Taniec Eleny” Michała Lorenca z filmu „Bandyta”, przepięknie wykonaną przez koncertmistrza orkiestry Oliwię Królik Wokalizę Wojciecha Kilara oraz kilka znanych motywów z filmów zagranicznych, m.in. muzykę Hanza Zimmera z filmu „Piraci z Karaibów”. Całość zachwycała wysokim kunsztem artystycznym, zarówno w dźwięku jak i w ruchu. Koncert uzupełniony został wizualizacjami opartymi na przedwojennych fotografiach, które udostępnione zostały przez grupę „Stary Sochaczew”. Zdjęcia ze zbiorów Tomasza Mazurkiewicza, Andrzeja Kornackiego i MZSiPnB, świetnie zobrazowały znane motywy filmowe. (Więcej o koncercie na str. 17)

Po oddaniu tego numeru do druku odbyły się jeszcze dwa spektakle teatru tańca „Cappuccino” i „2 brown to be Polish” w reżyserii sochaczewianki Eweliny Sobieraj, a dwa kolejne zaprezentowane będą 31 sierpnia. Pierwszy z nich to spektakl teatru tańca dla dzieci „Jumika” w wykonaniu artystów ze Słowacji. A na deser zaprezentowana zostanie performatywno – muzyczna instalacja „Black SQR” kolektywu Sztuka Nowa z muzyką w wy-



konaniu Gamida Ibadullayeva. Wszystko to poprzedzi piknik rodzinny na terenie parku im. I.W. Garbolewskiego, w ramach którego odbędzie się szereg mikrowarsztatów dla dzieci i dorosłych. Będzie to artystyczna przestrzeń z zakreśtu tańca

współczesnego i improwizacji, skierowana do mieszkańców miasta.

Zachęcamy do czynnego udziału w wydarzeniach, które odbędą się jeszcze w ramach festiwalu. Kolejna taka okazja może się trafić dopiero za rok.

Organizatorzy mają nadzieję, że tegoroczny festiwal Unity będzie pilotażową edycją cyklicznego projektu, który na stałe wpisze się w kalendarz letnich wydarzeń w Sochaczewie.

Fot: Iza Strzelecka  
Sebastian Stępień



## Pozostałe wydarzenia festiwalu

**30 SIERPNIA (piątek)**

- godz. 20.00

Bulwary nad Bzurą w Sochaczewie

Spektakl „River show” (premiera) - finał międzynarodowych laboratoriów tańca i ruchu

reż. Victoria Makra (HU), Ewelina Sobieraj (PL), Jana Ryslava (CZ), Kat Rampackova (SK), Maciej Tomaszewski (PL), Dawid Żakowski (PL)

**31 SIERPNIA (sobota)**

- godz. 11.00 – 13.00

Park im. I. W. Garbolewskiego w Sochaczewie

Piknik rodzinny / warsztaty taneczne i teatralne dla dzieci i dorosłych  
- godz. 14.00

Sochaczewskie Centrum Kultury ul. 15 Sierpnia 83

„Jumika” reż. Kat Rampackova /spektakl teatru tańca dla dzieci  
- godz. 18.00

Sochaczewskie Centrum Kultury ul. 15 Sierpnia 83

„Black SQR” - work in progress / Sztuka Nowa - Spektakl instalacja performatywna, reż. Dawid Żakowski

- godz. 20.00

Sochaczewskie Centrum Kultury ul. 15 Sierpnia 83

Zakończenie Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Unity” - after party



Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com  
tel: 46 863 07 68, 886 626 747

Redaguje:  
Iza Strzelecka  
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego







## Pociągiem do poezji

Już trzeci raz poeci z całego kraju spotkali się w Sochaczewie. Noc poezji i muzyki - bo tym właśnie jest festiwal „Wierszotorówka” organizowany przez stowarzyszenie Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut”, przyciąga rzesze miłośników sztuki. Ci, którzy lubią ją podziwiać w mowie, piśmie oraz dźwiękach zapelnili patio kramnicy, w którym do późnych godzin nocnych słychać było rozmowy i śmiech.

Emocji nie brakowało, bowiem organizatorzy postawili na wyjątkowo różnorodny program. Dla zebranych wystąpiła Sochaczewska Orkiestra Akordeonowa kierowana przez Ludwika Skrzyпка. Zaprezentowała ona szereg szlagierów muzyki popularnej i filmowej. Później przyszedł czas na prezentację poetów. O sobie, swoich inspiracjach i drodze do poezji opowiadali Monika Kosowicz, Alina Anna Kuberska oraz Enormi Stationis.

Kabaret „Pół-serio” zadbał o to, by gościom dopisywał znakomity nastrój. W przerwie muzycznej wystąpiła Julia Ksit. Wielu emocji dostarczył towarzyszący „Wierszotorówce” Turniej Jednego Wiersza. Główną nagrodę otrzymała Anna Cywińska z Sochaczewa.

Osobom szczególnie zasłużonym dla wydarzenia przyznano tytuł „Przyjaciela Wierszotorówki”. Otrzymali go m.in. burmistrz Piotr Osiecki, naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Urzędu Miejskiego Joanna Niewiadomska-Kocik, starosta Jolanta Gonta, wójt Gminy Sochaczew Mirosław Orliński, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Barbara Bronicz, Hanna Jażdżyk z MBP, Radosław Konieczny z Muzeum Kolei Wąskotorowej i sponsorzy.

W drugim dniu festiwalu uczestnicy wybrali się w podróż Pociągiem Retro oraz odbyło się Narodowe Czytanie. (ap)



# Lublinem na zieloną wyspę

Pojechali w rajdzie trzeci raz z rzędu. Byli już w Grecji i Hiszpanii, a tym razem sochaczewska załoga charytatywnego rajdu „Złombol” - bracia Grzegorz i Jacek Michlewscy – wybrała się, 22-letnim samochodem Lublin II, do Irlandii.

Maciej Franowski  
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Złombol to jeden z największych charytatywnych rajdów na świecie. Startują w nim kilkudziesięcioletnie samochody. Zebrane od darczyńców pieniądze załogi przekazują organizatorom wyprawy, a ci dalej do domów dziecka w całej Polsce. Sami uczestnicy rajdu finansują wyjazd w całości z własnych kieszeni.

Metą trzynastej edycji Złombola były Góry Wicklow w parku narodowym w Irlandii. Tym razem załogi poruszały się nie tylko drogami, lecz również promami. Do pokonania w jedną stronę mieli ponad 2500 km. Na „zieloną wyspę” wybrało się w tym roku ponad 400 teamów. W porównaniu z poprzednimi edycjami to niewiele, bowiem wcześniej w rajdzie startowało nawet 800-900 aut. Powodem niskiej frekwencji z pewnością były wysokie koszty przepraw przez morze.

### Prom nie poczeka

Rajd wystartował w sobotę 29 czerwca z Katowic. 134 - to już stały numer startowy sochaczewskiej załogi. Bracia Michlewscy jechali z tym numerem drugą edycję z rzędu. Zmieniło się natomiast co innego. Dotychczas team sochaczewskich złombolowców nosił nazwę „Bracia”. W tym roku pozostali uczestnicy rajdu nazywali ich „Leśnymi dziadkami”. Przyjęło się, stało ich znakiem rozpoznawczym.

Pierwszy etap rajdu był zwariowany. Jazda non-stop, krótkie postoje i zmiany w fotelu kierowcy. Sochaczewscy złombolowcy mieli 16 godzin na dojechanie na wcześniej opłacony prom w Calais we Francji. Udało im się w tym czasie pokonać blisko 1400 km. Zdążyli „na styk”. Obyło się bez żadnej awarii. Nie wszyscy mieli jednak tyle szczęścia.

- Jechaliśmy wspólnie z osobami z Team Bondar z Teresina. Część ich zespołu, jechała ładą, która ok. 50 km za



Jacek Michlewski w Irlandii z panią Anną Olejnik i jej synami, Patrykiem i Hubertem

Katowicami stanęła, zepsuła się skrzynia biegów. Chłopaki ostatecznie nie pojechali w trasę, przylecieli za to samolotem na metę tegorocznego Złombola. Inna sytuacja miała miejsce już w Irlandii. Jedna z załóg, jadąca polonezem, miała stłuczkę. Do mety zabrakło im naprawdę niewiele. Każdy, kto miał, udostępnił im niezbędne części do poloneza. Wyklepali karoserię i ostatecznie dojechali na linię mety – opowiada Grzegorz Michlewski.

### Rodacy na wyspach

Przeplnięcie przez kanał La Manche zajęło 1,5 godziny.

- Naszym przewodnikiem po Anglii był pan Piotr z Teamu Bondar, który mieszka i ma swoją firmę na wyspach. Dzięki jego pomocy łatwiej było nam się przystosować do tamtejszych warunków drogowych. Przyznaję, że dziwnie pierwszy raz jedzie się lewą stroną. Trzeba być o wiele bardziej skoncentrowanym na jeździe, bowiem przyzwyczajenie bierze górę i człowiek szuka znaków po prawej stronie drogi – mówi sochaczewski Złombolowiec.

Kolejny prom odpływał z Liverpoolu. Podróż z Anglii do Irlandii trwała tym razem osiem godzin. Po zjechaniu na ląd sochaczewska załoga przyjęła zaproszenie od Polaków mieszkających w Irlandii. W miejscowości Gorey odwiedzili rodzinę



Grzegorz Michlewski przy kamiennym kręgu w Stonehenge

Anny i Dariusza Olejników oraz ich synów Patryka i Huberta, którzy udzielili im gościny i miejsca na nocleg.

### Meta inna niż zwykle

Do celu, czyli Gór Wicklow w parku narodowym, dojechali we wtorek 2 lipca. Meta rajdu była dość osobliwa. Podczas poprzednich wyjazdów do Grecji i Hiszpanii na uczestników, na finiszu, czekały piękne tereny – plaże, ośrodki wypoczynkowo-rekreacyjne. Tu zastali ...gołe pole.

Bracia Michlewscy odebrali dyplomy ukończenia XIII edycji Złombola i następnego dnia rano wyruszyli w drogę powrotną. Niestety, na statek do Anglii spóźnili się pół godziny. Zatrzymały ich korki w mieście portowym i musieli wnieść kolejne opłaty, które umożliwiły wjazd na prom. Do Anglii dotarli wieczorem. Po drodze bracia Michlewscy i ich Lublin skęcili do Stonehenge, aby zobaczyć słynny kamienny krąg.

We Francji byli 5 lipca. Ponieważ droga powrotna jest dowolna, bez presji czasu mogli oddać się turystyce. Lublin wracał do Polski pięć dni, bo bracia postanowili zwiedzić Holandię. W „kraju wiatraków” zatrzymali się m.in. na dłużej w Rotterdamie i Hadze.

Bracia Michlewscy dziękują wszystkim darczyńcom, którzy wsparli charytatywne idee rajdu. Tak jak w poprzednich edycjach, logotypy firm znajdują się na plandecie Lublina, który będzie z nią jeździł aż do następnego europejskiego wyjazdu w ramach Złombola. Partnerami załogi byli: firma Grostrans – transport-spedycja, Gospodarstwo Szkółkarskie „Teodorkiewicz”, Hurtownia Elektryczna „Konieczni”, Ferma Drobiu „Mateusiak”, Seb-Car Auto Serwis, TTS Marcin Słomka Transport oraz dwutygodnik „Ziemia Sochaczewska”.



TENIS STOŁOWY

# Sezon w nowym składzie

Już za niespełna miesiąc Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego rozpocznie kolejny sezon rozgrywek w Ekstraklasie Kobiet. Tymczasem w drużynie nastąpiło wiele zmian personalnych. Za stołami w barwach SKTS wystąpi całkiem nowa wyjściowa trójka tenisistek. Liderką drużyny będzie 24-letnia Rumunka Irina Ciobanu, zajmująca obecnie 90. miejsce w światowym rankingu ITTF.

Irina Ciobanu jest reprezentantką kadry narodowej Rumunii. To młoda, ale już utytułowana zawodniczka. W poprzednim sezonie występowała w lidze francuskiej. W polskiej ekstraklasie dopiero zadebiutuje. Drugą zawodniczką pierwszego składu będzie Magdalena Sikorska (213 miejsce w rankingu ITTF). Pochodząca z Warszawy tenisistka poprzedni sezon grała we włoskiej Serie A, w klubie A.S.D. Norbello. Wcześniej występowała w polskiej ekstraklasie m.in. w ekipach z Tarnobrzega, Nadarzyna, Lidzbarka Warmińskiego, Polkowic i Częstochowy. Trzecią zawodniczką wyjściowego składu będzie Daria Łuczakowska, która przeszła do Sochaczewa z drużyny z Częstochowy. To zawodniczka ze ścisłej, polskiej czołówki, która ma na swoim koncie ok. 40 medali mistrzostw Polski. Jest wychowanką wrocławskiej drużyny akademickiej, w której grała przez kilkanaście lat.

Resztę składu SKTS na nadchodzący sezon stanowią będą: Natalia Gawrylyczyk-Zielińska, Agata Pastor-Golda oraz Aleksandra Wojtczak.



Rumunka Irina Ciobanu będzie liderką SKTS w nadchodzącym sezonie

- Rok temu zaufałem młodości, teraz stawiam na doświadczenie. W nadchodzącym sezonie w ekstraklasie nie będzie słabych drużyn. Widać to nawet po zespołach, które awansowały do najwyższej klasy rozgrywek. Wszystkie kluby się „zbroją”, praktycznie w każdym zespole jest jakaś zawodniczka z Chin, poza tym wysoko notowane w światowych rankingach Białorusinki czy Ukrainki. Nadchodzący sezon będzie bardzo ciekawy. Mam nadzieję, że zajmiemy lepsze miejsce niż przed rokiem i ponownie włączymy się w walkę o medale drużynowych mistrzostw Polski. Serdecznie zapraszam na nasze mecze, na pewno będzie dużo emocji – mówi menadżer Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego, Bronisław Gawrylyczyk.

I kolejkę SKTS zagra 14 września na wyjeździe z ekipą Bebetto Częstochowa. W hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego tenisistki stołowe zobaczymy w środę 25 września. O godzinie 18.00 zagrają z beniaminkiem ekstraklasy – zespołem Dojlidy Białystok. Będzie to cieka-

we spotkanie, gdyż w drużynie z Podlasia od nowego sezonu zagra była liderka SKTS – Katarzyna Grzybowska-Franc. Ponadto w składzie Dojlidy jest też bardzo mocna Chinka, 19-letnia Yuhan Ma. Trzy dni później, 28 września o godz. 16.00, SKTS w III kolejce podejmie w naszym mieście Bronowiankę Kraków.

Nowością i z pewnością bardzo dobrą informacją dla wszystkich fanów kobiecego tenisa stołowego w Polsce jest to, że wszystkie spotkania w sezonie 2019/2020 będą pokazywane na żywo w internecie. Transmisje będzie można zobaczyć na stronie Polskiego Związku Tenisa Stołowego (www.pzts.pl).



## Ping-pong dla dzieci i młodzieży

W niedzielę 25 sierpnia w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego zorganizował wydarzenie pod hasłem „W wakacje dzieci się nie nudzą”. Uczestniczyło w nim około 20 zawodników, w wieku od 7 do 15 lat. Młodzież (11-15 lat) rywalizowała w turnieju. Młodsze dzieci wzięły z kolei udział w grach i zabawach z elementami tenisa stołowego. Na wszystkich czekały upominki i nagrody.

TENIS STOŁOWY

## Świąteczny turniej

Dziewięć drużyn zagrało, w czwartek 15 sierpnia w wakacyjnym turnieju piłki nożnej w Karwowie. Zwyciężył zespół „Wyhelikopterowani”, który pokonał 2:0 w finale ekipę „Kac Vegas w Karwowie”. Trzecie miejsce zajął zespół „Śmigiel Team”, czwarte „Drużyna Lecha”.

Najlepszym strzelcem turnieju został zdobywca pięciu bramek, Dawid Brzeski z drużyny Wyhelikopterowani. Dwie nagrody indywidualne otrzymali bramkarze – Mateusz Wejers

(Marne Szanse) i Łukasz Godziszewski (Kac Vegas w Karwowie).

Turniej sędziował Józef Szajewski. Wszystkie drużyny otrzymały puchary, trzy najlepsze dodatkowo bilety na sochaczewską pływalnię „Orka”. Pizzę dla zawodników ufundowała Pizzeria Atmosfera, a soki i jabłka Tęczowy Ogród.

Zwycięska drużyna „Wyhelikopterowanych” zagrała w składzie: Konrad Rogowski, Patryk Paduch, Dawid Brzeski, Kamil Piotrowski, Daniel Okrasa, Piotr Kalota, Michał Foks.



BADMINTON

## Startuje siódmy sezon

W sobotę 7 września rozpocznie się kolejny sezon Indywidualnej Ligi Badmintonu Powiatu Sochaczewskiego, której organizatorem jest stowarzyszenie „Przez Sport w Przyszłość”.

Pierwsze pojedynki odbędą się o godz. 16.30 w hali sportowej ZSRCKU przy ul. Piłsudskiego. Mecze będą rozgrywane w następujących kategoriach: Liga

Kobiet, Super Liga Męska, Liga Open, Liga 45+ oraz Mixt.

- Aby wziąć udział w lidze, wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy na stronie www.badzio.pl w zakładce Liga LBPS. Już dziś zachęcamy do zajrzenia na stronę internetową, znajdziecie nas także na profilu facebook.com/BadmintonSochaczew - zachęca Sebastian Wiśniewski, prezes Stowarzyszenia „Przez Sport w Przyszłość”.

SIATKÓWKA



## Szybki turniej w Chodakowie

Tylko cztery pary zagrały w ostatnim tego lata Wakacyjnym Turnieju Siatkówki Plażowej, którego organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zawody odbyły przy ul. Chopina w Chodakowie w sobotę 24 sierpnia. W ramach turnieju rozegrano sześć meczów, do dwóch wygranych 21-punktowych setów. Zwyciężyła para Marcin Kołodziejewski i Łukasz Lewandowski. Drugie miejsce zajęli Amadeusz Kopeć i Bartosz Milewski, trzecie - Mateusz Czerwiński i Mateusz Kostecki. Czwarta para zawodników to Marcin Bińka i Albert Zagrajek. Turniej sędziowali: Przemysław Woźniak i Damian Rąg.

BIEGI

## Zmieszani z błotem z podkrową na szyi

W sobotę 10 sierpnia w Lublińcu odbyła się okrągła XV edycja Biegu Katorżnika - najstarszego w Polsce biegu przeprawowego. Sochaczewscy Dragoni uczestniczą w tej imprezie od 10 lat. W tym roku wystawili siedmioosobową reprezentację.

Przyszło im zmierzyć się z 11-kilometrową trasą, która, jak co roku, wytyczona została na terenie poligonu wojskowego wokół je-

ziora Posmyk w Lublińcu. Komandosi z WBK „Meta” Lubliniec znowu zadbali o to, by wszyscy śmiałkowie przekonali się, że faktycznie „Bieg Katorżnika katusze, upadła i miesza z błotem”. W tegorocznej edycji zwłaszcza gęste błoto o różnej głębokości dało się we znaki niemal 1500 uczestnikom, ale niemałe wyzwanie stanowiły też rowy melioracyjne z lodowatą wodą i czyhającymi kłódami, gęste trzciny i zdradliwy grunt.

Wszyscy Dragoni poddali wyzwaniu i ukończyli przeprawę bez szwanku. W biegu panów najszybciej na mecie pojawił się Irek Fornalski z czasem 2:39:36, plasując się na ósmym miejscu, zaś Marcin Osiński ukończył bieg z 30. lokatą, z czasem 2:52:04. Panie stanowiły w tym roku większość reprezentacji Dragona - w biegu kobiet jako pierwsza z teamu na mecie zameldowała się Ola Miałkos z czasem 3:26:02 - 27. miejsce, na pozycji 93

znalazła się Agnieszka Balcerak z czasem 4:10:36. Pozostałe trzy panie osiągnęły następujące rezultaty: Doro- ta Maciejewska (4:38:44), Julia Cypel (4:40:50) oraz Marta Cypel (5:08:50).

Na zakończenie katorżniczej przeprawy na szyi każdego, kto przekroczył linię mety, zawisła dwukilogramowa podkowa, stając dowód wygranej walki - z błotem, wodą, zmęczeniem i własnymi słabościami.



# Wygrane w lidze i potknięcie w pucharze

Po dwóch kolejkach rozgrywek w Płockiej Lidze Okręgowej chodakowska Bzura ma komplet punktów. Biało-zieloni pokonali przy ul. Chopina ekipy Kasztelana Sierpc i Błękitnych Gąbin. Nie można mieć jednak wszystkiego. Nie udało się awansować do ćwierćfinału okręgowego pucharu Polski.

Na inaugurację nowego sezonu, w niedzielę 18 sierpnia Bzura podejmowała w Chodakowie spadkowicz z IV ligi, drużynę Kasztelana Sierpc. Przed rozpoczęciem spotkania Marek Ledzion, członek zarządu Płockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i przewodniczący wydziału dyscypliny, wręczył kapitanowi Bzury, Filipowi Jeznachowi pamiątkowy puchar za uzyskanie awansu do klasy okręgowej.

Biało-zieloni dobrze rozpoczęli swój pierwszy mecz w nowym sezonie. Już w 7. minucie prowadzenie chodakowskiej ekipie dał Kamil Wojciechowski. Przewaga długo nie potrwała. Goście chwilę później wyrównali, a po 30. minucie wyszli na prowadzenie 2:1. Niewiele jednak brakowało, by to Bzura pierwsza zdobyła drugą bramkę, bowiem w 27. minucie bramkarza Kasztelana pokonał Maciej Brdeja, lecz sędzia uznał, że był na pozycji spa-



**Bzura Chodaków - Kasztelan Sierpc 3:2 (2:2)**  
Bramki: Kamil Wojciechowski 7', 39' (k), Filip Jeznach 81'

lonej. Biało-zielonym udało się doprowadzić do wyrównania w 38. minucie, gdy po zagraniu ręką w polu karnym gości sędzia podyktował „jedenastkę”. Na gola zamienił ją Kamil Wojciechowski, ponownie wpisując się na listę strzelców.

W drugiej połowie spadło tempo gry. Kluczowym momentem dla tego spotkania była druga żółta kartka, i w konsekwencji czerwona, dla zawodnika z Sierpca

w 60. minucie. Bzura, grając w przewadze, walczyła o zwycięstwo. Gola na wagę trzech punktów, głową, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, na 10 minut przed końcem spotkania, zdobył kapitan biało-zielonych – Filip Jeznach.

W środę 21 sierpnia piłkarze z Chodakowa zagrali na wyjeździe z Błękitnymi Gąbin w 1/8 finału Pucharu Polski w Płockim Okręgowym Związku Piłki Nożnej.



**Bzura Chodaków – Błękitni Gąbin 2:1 (1:0)**  
Bramki: Kamil Kacprzak 45', Hubert Krasoń 80'

Gospodarze zdobyli bramkę w pierwszej połowie i już nie oddali prowadzenia do ostatniego gwizdka sędziego.

Biało-zieloni nie musieli długo czekać na rewanż. Błękitni przyjechali do Chodakowa w minioną niedzielę 25 sierpnia na mecz II ligowej kolejki. W pierwszym kwadransie goście grali bardzo zachowawczo, za to chodakowscy piłkarze stosowali na nich pres-

ing, starając się przechwytywać piłkę na ich połowie. Brakowało jednak strzałów na bramkę. Pierwsza groźna sytuacja miała miejsce dopiero w 28. minucie, gdy piłka odbiła się od słupka bramki przyjezdnych. Niestety, nikt z zawodników biało-zielonych nie był odpowiednio ustawiony w polu karnym, bo aż prosiło się o dobitkę. Konsekwencja w grze przyniosła skutek tuż przed przerwą. Bramkę

na 1:0 dla Bzury strzelił Kamil Kacprzak.

W drugiej części spotkania obie drużyny zaczęły prowadzić bardziej otwartą grę. Więcej korzyści mieli z tego piłkarze Pawła Rzymowskiego. Dwie doskonałe sytuacje, sam na sam z bramkarzem Błękitnych, zmarnował Kamil Wojciechowski. Na kolejnego gola kibice musieli czekać do 80. minuty. Po dośrodkowaniu w pole karne piłkę do siatki głową wbił, zaczynający mecz na ławce rezerwowych, Hubert Krasoń. Ekipa z Gąbiną nie poddawała się, czego efektem była bramka kontaktowa, zdobyta już w doliczonym czasie gry.

Po dwóch spotkaniach przy ul. Chopina, w sobotę 31 sierpnia o godz. 11.00, biało-zieloni zagrają pierwszy w tym sezonie ligowym mecz na wyjeździe. Przed Bzurą kolejny wymagający rywal – Mazur Gostynin.

## Wielkie emocje i szczęśliwe zakończenie

**Do przerwy przegrywali 2:0. W drugiej połowie pokazali charakter i sięgnęli po zwycięstwo. W niedzielę 25 sierpnia piłkarze Orkana Sochaczew pokonali u siebie w I kolejce płockiej A-klasy ekipę Stegny Wyszogród.**

Przed rozpoczęciem meczu przedstawiciel Płockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wręczył obu drużynom puchary i piłki. KS Orkan otrzymał puchar za awans do A-klasy, który odebrał kapitan drużyny Cezary Czarnecki, a drużyna Stegny otrzymała puchar „Fair Play” z płockiej okręgówki.

Pierwsze minuty należały do gości, którzy szybko wyszli na prowadzenie ład-

nym strzałem „za kołnierz” bramkarza Orkana. Gospodarze atakowali, lecz nie mogli pokonać dobrze dysponowanego goalkeepera z Wyszogrodu, który przez całe spotkanie wybronił kilkanaście piłek lecących w światło bramki. Jeszcze przed przerwą Stegny podwyższyły wynik na 2:0.

Zawodnicy Józefa Szajewskiego zmobilizowali się w szatni. Druga część spotkania poszła im znacznie lepiej. Kontaktowego gola w 51. minucie zdobył Sebastian Wójcik. Szturm na bramkę gości trwał nadal. Niestety, pójście całej drużyny do ataku zemściło się. W 70. minucie Stegny wyprowadziły klasyczną kontrę środkami boiska. Bramkarz Orkana nie miał szans.



Końcówka meczu to koncertowa gra najlepszego snajpera z Warszawskiej – Cezarego Czarneckiego. Na listę strzelców wpisał się w 73. minucie, egzekwując rzut karny, po faulu bramkarza z Wyszogrodu. Niecałe 10 minut później był

remis, gdy Czarek przedłużył głową dośrodkowanie w pole karne. Klasycznego hat-tricka skompletował już w doliczonym czasie gry, strzelając bramkę na wagę trzech punktów.

Mecz drugiej kolejki Orkan również zagra u sie-

bie. W sobotę 31 sierpnia o godz. 17.00 na stadion przy ul. Warszawskiej przyjedzie drużyna Sparty Mochowo.

Niestety, podobnie jak chodakowskiej Bzurze, piłkarzom Józefa Szajewskiego nie udało się awansować do ćwierćfinału okręgowego

pucharu Polski. W środę 21 sierpnia grali z czwartoligowym Świtem Starożyby. Do przerwy, dzięki bramce Cezarego Czarneckiego, Orkan prowadził. W drugiej części gry goście dwukrotnie pokonali Dawida Kuśmidra i to oni dostali się do kolejnej rundy rozgrywek.

**Orkan Sochaczew - Stegny Wyszogród 4:3 (0:2)**

Bramki: Sebastian Wójcik 51', Cezary Czarnecki 73' (k), 82', 91'

**Skład:** Dawid Kuśmider, Piotr Orliński, Łukasz Kobierecki, Robert Kołodziejczyk, Radosław Jaworski (Kamil Śmigiel), Radosław Strzelczyk, Grzegorz Affek, Adrian Rzeźniczek, Patryk Malinowski, Sebastian Wójcik, Cezary Czarnecki.



RUGBY

# Mobilizacja przed pierwszym meczem

Sandro Jelia, Levani Barakava i Rashdeni Bagaturia to trzech Gruzinów, którzy w najbliższym sezonie wzmocnią skład pierwszej drużyny. W piątek 23 sierpnia w kramnicach miejskich odbyła się konferencja prasowa Rugby Club Orkan Sochaczew. Mecz z Budowlanymi Lublin, inaugurujący nowy sezon Ekstraligi, rozegrany zostanie w Chodakowie w niedzielę 1 września o godz. 13:45. Jego transmisję na żywo będzie można zobaczyć na sportowych antenach Polsatu.

W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyli m.in.: prezes Rugby Club Orkan Sochaczew – Mieczysław Głuchowski oraz jego zastępcy – Robert Małolepszy i Andrzej Misiak; były trener Andrzej Kopyt i obecny szkoleniowiec Michaił Czaczua; kapitan i menadżer pierwszej drużyny – Maciej Brażuk; zawodnicy drużyny seniorów, w tym trzech Gruzinów, którzy wzmocnią sochaczewskich rycerzy w nadchodzącym sezonie oraz juniorzy, którzy od września dołączą do pierwszej drużyny.

Już wiemy, że nie 10, lecz po wycofaniu się z rozgrywek KS Budowlanych Łódź, dziewięć zespołów będzie walczyć w nadchodzącym sezonie w najwyższej w Polsce klasie rozgrywkowej. O terminarzu sochaczewskich rugbistów, sponsorach klubu i planowanych transmisjach telewizyjnych meczów mówił wiceprezes RC Orkan, Robert Małolepszy.

- Będzie to sezon wyjątkowy, bowiem po raz pierwszy w historii mecze ligowe rugbistów, na swoich sportowych kanałach, będzie transmitowała telewizja Polsat. Drużynę Orkana zobaczymy na antenie Polsat Sport Fight dwukrotnie – w pierwszym i ostatnim meczu rundy – w spotkaniach z Budowlanymi Lublin i 17 listopada w derbach Mazowsza ze Skrą Warszawą.

To dość nietypowa sytuacja, że na konferencji prasowej zapowiadającej nowy



Od lewej: Sandro Jelia, Michaił Czaczua, Levani Barakava i Rashdeni Bagaturia podczas konferencji Orkana

sezon spotyka się dwóch trenerów - byli i obecni. Pano wie współpracowali wiosną, obecny szkoleniowiec Michaił Czaczua pomagał wówczas swoim doświadczeniem, w treningach formacji młyna.

- Już wcześniej postanowiłem, że w czerwcu kończę swoją przygodę w roli pierwszego trenera – mówił Andrzej Kopyt. - Nadal jednak pozostanę związany z Orkanem. Kibicuję wam i trzymam kciuki. Gdyby Misha potrzebował mojej pomocy, to może oczywiście na nią liczyć. Doskonale wspominam naszą wspólną pracę z drużyną w minionym sezonie – kontynuuje Andrzej Kopyt.

- Liczymy, że młodzi zawodnicy, jeszcze do niedawna juniorzy, wniosą świeżość do drużyny, która połączona z doświadczeniem naszych gruzińskich kolegów zapewni mecze na wysokim poziomie i wspaniałe widowisko dla wszystkich kibiców – przedstawiał nowych za-

nim sezonie grał w Lublinie. Levani jest jednym z najlepiej punktującym zawodników Ekstraligi. To dzięki niemu Budowlani wygrali w ostatniej akcji meczu wiosną tego roku w Sochaczewie. Przypomnijmy, że gra on na pozycji „10”. Będzie zatem wewnątrz rywalizował z Michałem Kępą o wyjście w pierwszym składzie jako łącznik ataku.

Do treningów z seniorami przystąpiło także kilku zawodników drużyny juniorów, którzy w nadchodzącym sezonie będą się stopniowo „ogrywać” z najlepszymi ekipami w kraju. Na konferencji obecni byli Jan Mroziński i Przemysław Dobijański.

To jeszcze nie koniec wzmocnień. Przypomnijmy, że okienko transferowe zostanie otwarte do końca września. Do Sochaczewa niedługo powinien przybyć zawodnik z RPA, który będzie grał w II linii młyna. Warto też podkreślić, że nikt z sochaczewskich zawodników występujących wiosną nie odszedł z drużyny, nie przeniósł się do innego klubu. Sytuacja kadrowa jest więc bardzo dobra.

## Sochaczewscy juniorzy w kadrze

Pięciu zawodników sochaczewskiego Orkana reprezentowało Polskę w mistrzostwach Europy U-18 w rugby 7, które odbyły się 17 i 18 sierpnia w Gdańsku. W drużynie narodowej pod wodzą, sochaczewskiego trenera, Jakuba Sekleckiego, którego wspierał kierownik drużyny z naszego miasta Janek Szwarz, świetnie zaprezentowali się: Michał Szwarz, Igor Kocimski, Jan Mroziński, Przemysław Dobijański i Adam Szwarz. Polska drużyna po bardzo widowiskowych i twardych zawodach z czołowymi drużynami Europy, wygrała trzy z pięciu meczów (w tym dwukrotnie z Rumunią) i ostatecznie uplasowała się na dziewiątym miejscu.

MMA



## W oktagonie na bulwarach

Około 60 wojowników wzięło udział w wakacyjnym turnieju Amatorskiej Ligi MMA, zorganizowanym w sobotę 24 sierpnia na bulwarach nad Bzurą. Gospodarze zawodów – reprezentanci Dragon Fight Club wywalczyli cztery medale.

Niestety, nie udało się zwodować na rzece wcześniej zapowiadanego pontonu, który miał służyć jako pole walki, bowiem wciąż formalnie obowiązuje zakaz kąpieli w Bzurze. Wszystkie walki odbyły się w jednym oktagonie, postawionym na końcu ul. Podzamcze. Zawody miały spokojny, wakacyjny klimat. Jednak walki na arenie wojownicy traktowali bardzo poważnie. Nie zabrakło rozbitych nosów i rozciętych łuków brwiowych, połało się trochę krwi.

W turniejach MMA i grapplingu (walki na chwyt, bez uderzeń) pojawili się m.in. reprezentanci z takich klubów jak np. WCA, Octagon Team Cie-

szyn czy Bersekers Szczecin. Ze swoimi zawodnikami obecny był także Marcin „Różal” Różalski, były zawodnik MMA, m.in. mistrz KSW wagi ciężkiej, a obecnie trener i promotor mieszanych sztuk walki.

Zawodnicy reprezentujący sochaczewskich Dragonów zdobyli cztery medale. Złoto wywalczył Radek Goszcz w turnieju grapplingu seniorów do 77 kg. Na najwyższym stopniu podium stanął też Krystian Woźniak (grappling U-15 70 kg+), pokonał on swojego klubowego kolegę Patryka Makowskiego, który zakończył zawody ze srebrnym krążkiem. Trzecie miejsce, debiutując w wyższej kategorii wagowej, zajął Bartek Dragański (OFS MMA 84 kg). Medale i puchary najlepszym zawodnikom wręczali, m.in.: burmistrz Piotr Osiecki, jego zastępca Marek Fergiński oraz przewodniczący rady miejskiej – Sylwester Kaczmarek.

## SPORTY SIŁOWE

### Podciąganie z ciężarem u pasa

Grupa Pull and Push oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają na IV Mistrzostwa Polski w podciąganiu ciężarowym, które odbędą się w sobotę 28 września na siłowni zewnętrznej przy ul. Chopina 101. Początek zawodów o godz. 12:00, zapisy od godz. 11:00.

Konkurencje zawodów to podciąganie kobiet open, podciąganie mężczyzn w kat. do 80 kg i powyżej 80 kg. Zawodnicy przed star-

tem deklarują ciężar, z jakim chcą spróbować swoich sił.

Miejsca na podium uhonorowane zostaną pucharami oraz nagrodami finansowymi, których łączna pula wyniesie 4000 zł. Każdy z zawodników otrzyma również pamiątkową koszulkę startową.

Sponsorami zawodów są: Miasto Sochaczew, MO-SIR, Street Workout Starogard Gdański, Lpg Team Serwis Kożuchowski, Grupa Pull and Push Sochaczew, siłownia Cross-Park.





Maciej Małecki | Poseł na Sejm RP  
Przewodniczący Komitetu organizacyjnego obchodów  
80. rocznicy Bitwy nad Bzurą 1939 r.  
Jolanta Gonta | Starosta Sochaczewski  
Piotr Osiecki | Burmistrz Miasta Sochaczew  
zapraszają na obchody

# 80.

## ROCZNICY BITWY NAD BZURĄ

## PROGRAM OBCHODÓW 80. ROCZNICY BITWY NAD BZURĄ

80  
ROČZNICA WYBUCHU  
II WOJNY ŚWIATOWEJ  
1939-2019

### Piątek, 6 września 2019 r.

godz. 10.00 - Uroczysty pogrzeb mjr Feliksa Kozubowskiego i dwóch nieznanych żołnierzy  
Msza żałobna w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w parafii św. Wawrzyńca,  
przemarsz konduktu z kościoła na cmentarz przy ul. Traugutta,  
złożenie trumien do grobu, poświęcenie żołnierskich mogił,  
połączone z modlitwą za poległych, Salwa honorowa

### Sobota, 7 września 2019 r.

godz. 19.00 - Poświęcenie pomnika upamiętniającego ofiary II Wojny Światowej,  
miejsca przeprawy przez Bzurę żołnierzy wojska polskiego, którzy  
w 1939 roku bronili Sochaczewa - bulwary nad Bzurą

godz. 20.00 - Inauguracja Sezonu Artystycznego - wieczorny koncert  
Mundurowego Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Patria”,  
Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. 15 Sierpnia 83

### Niedziela, 8 września 2019 r.

Pola Czerwonkowskie

godz. 14.00 - 19.00 - Piknik VII wieków historii - pt. „Bzura 1939”

godz. 17.30 - 18.30 - Rekonstrukcja historyczna Bitwy nad Bzurą 1939 r.



www.SOCHACZEW.PL  
— BAZA W CENTRUM —